

## A. Kosygin w Montrealu

Przebywający z wizytą oficjalną w Kanadzie przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przybył w czwartek do Montrealu.

W podróży po kraju, gościnnie radzieckiemu towarzyszy przywódca grupy Partii Narodowej Federacji Liberalnej Kanady w senacie P. Martin i przedstawiciele rządu kanadyjskiego.

Władze miejskie Montrealu wydały przyjęcie na cześć radzieckiego gościa.

W czwartek wieczorem premier Kosygin podejmowany był przez premiera prowincji Quebec J. P. Bourassa, który przekazał radzieckiemu gościowi gorące życzenia. Bourassa wysoko ocenił podpisane ostatnio porozumienie między Związkiem Radzieckim i Kanadą i w toku przyjęcia wznosił toast za rozwój narodu radzieckiego. (PAP)

## Narada

### kierownictwa ZUS

Wczoraj odbyła się w Warszawie krajowa narada kierownictwa centrali i oddziałów terenowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tematem obrad były problemy rozwoju ubezpieczeń społecznych i zadania zakładu, wynikające z Wytęczyńskich na VI Zjazd partii. W dyskusji sformułowano propozycje dotyczące dalszego usprawnienia pracy aparatu ZUS i podniesienia poziomu obsługi ubezpieczonych. (PAP)

## Stan alarmowy na granicy Indii i Pakistanu

Indyjska Agencja PTI podaje, że wzdłuż całego 850-kilometrowego odcinka granicy z indyjskim stanem Assam i terytorium Tripura Pakistańczycy gromadzą wojsko i sprzęt.

W rejonie Ramgarh budują umocnienia. W okolicach Czit-tagong stwierdzono koncentrację wojsk, broni i czołgów. Koncentrację wojsk pakistańskich obserwuje się również w rejonie Feni.

Tam właśnie — jak pisze cytowana agencja — buduje się stanowiska artylerii dalekiego zasięgu, bunkry oraz kopie się rowy strzeleckie. W nadgranicznych miastach i miejscowościach obowiązuje zaciemnienie. 20 października od strony Pakistanu ostrzelane zostały przez artylerię indyjskie miasto Kamalpur. Były ofiary wśród ludności cywilnej.

Według doniesień z Karaczi, tamtejsza prasa daje wyraz napięciu na granicy indyjsko-pakistańskiej. Dzienniki publikują informacje agencji z Pakistanu Wschodniego o tym,

### Po prowokacji

### w siedzibie ONZ

### Protest ZSRR

Agencja TASS opublikowała w piątek wieczorem oficjalny protest rządu radzieckiego przekazany 22 bm. ambasadorowi USA w Moskwie. Rząd radziecki zdecydowanie protestuje w związku z nowym zbrodnictwem, dokonanym 20 października 1971 roku wobec przedstawicielstwa ZSRR przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. (PAP)

### J. Tito złoży

### wizytę w USA

W Waszyngtonie podano do wiadomości, że prezydent Jugosławii J. Broz Tito złoży oficjalną wizytę w USA w dniach od 28 do 30 października. (PAP)

**POGODA**

23 bm. Polska będzie się znajdowała na skrajnie głębokim układzie niżowym znad Estonii, toteż przewidywane jest zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Temperatura najwyższa w dzień od 9 do ok. 15 st. Wiatry silne i porywiste, okresami b. silne z kierunkiem zachodnim i północno-zachodnim.

# GLOS WIELKOPOLSKI

POZNAN  
SOBOTA  
23  
PAŹDZIERNIKA  
1971

Wydanie A  
Rok wyd. XXVII  
Nr 252 (8605)  
Cena 50 gr

## Krajowa narada rolników w Kwidzynie

## Zaspokojenie potrzeb żywnościowych najważniejszym zadaniem rolnictwa

W trwającej obecnie powszechnej dyskusji nad Wytęczyńskimi na VI Zjazd PZPR szczególne zainteresowanie wzbudzały inicjatywy i zamierzenia rolników, mające na celu szybkie powiększenie produkcji rolnej, zwłaszcza zwierzęcej.

Od tego bowiem, w jakim stopniu gospodarstwa chłopskie i państwowe zwiększą bieżącą z roku na rok produkcję, a tym samym i dostawy na rynek, głównie mięsa, mleka, jaj, drobiu — zależy będzie urzeczywistnienie głównego celu polityki gospodarczej, jakim jest zapewnienie dalszego wzrostu poziomu życia ludzi pracy.

Zadaniom rolnictwa w tym właśnie zakresie poświęcona była 22 bm. w Kwidzynie na terenie woj. gdańskiego krajo-

wa narada przodujących rolników, aktywów gospodarstw ugrupowanych, służby rolnej, naukowców i działaczy instancji partyjnych. Uczestniczyli w niej członkowie centralnych władz: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, sekretarz NK ZSL Longin Cegielski, gospodarze woj. gdańskiego oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów.

Zarówno w referacie ministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego, jak i w dyskusji podkreślano, że dla zapewnienia w tym pięcioleciu stosowne do potrzeb rynku — wzrostu dostaw w stosunku do r. 1970 m. in. żywności wieprzowej o 26-32 proc., wołowego o 23 proc., mleka o 24-28 proc., a jaj o 14 proc. — konieczne jest powiększenie w skali krajowej pogłowia trzody chlewnej o 22-26 proc., bydła o 11-13 proc., a owiec o 11 proc.

Szczególnie duże zadania przypadają PGR-om, które mają w tym 5-leciu zwiększyć produkcję żywności wieprzowej o 95 proc., a wołowego o 44 proc.

Uczestnicy narady, wskazując na podejmowanie już mimo trudnych warunków paszowych, coraz szersze grupy producentów inicjatywy rozwijania hodowli, głównie dzięki korzystnym warunkom w wyniku podjętych w tym roku decyzji, dla intensyfikacji produkcji zwierzęcej, wyrażali opinię, że

zadania te, chociaż o wiele większe niż w poprzednich planach 5-letnich, można będzie wykonać. Wymaga to jednak, jak podkreślano, aby nie tylko we wszystkich rejonach, ale dosłownie w każdym gospodarstwie wykorzystywano maksymalne możliwości zwiększenia pogłowia bydła i trzody chlewnej oraz hodowli drobiu.

Istnieją jeszcze duże dysproporcje w rozwoju hodowli

Dokończenie na str. 2

## Na Zachodzie — przed wizytą L. Breżniewa we Francji

W miarę zbliżania się terminu wizyty sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Paryżu, zarówno prasa francuska jak i brytyjska poświęcają coraz więcej uwagi temu wydarzeniu.

Komentatorzy podkreślają, że przyjazd L. Breżniewa do Francji i rozmowy, jakie prze prowadzi on z prezydentem Pompidou, mają znaczenie nie tylko dla dwustronnych stosunków radziecko - francuskich, ale także wielką wagę międzynarodową, zwłaszcza w świetle wysiłków, podejmowanych ostatnio na rzecz roz-

ładowania napięcia w Europie i zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Liberalny dziennik brytyjski „The Guardian” podkreśla w związku z tym, że właśnie Leonid Breżniew po raz pierwszy wystąpił na XXIV Zjeździe KPZR z propozycjami dotyczącymi tych zagadnień w tak pełnej i konkretnej formie. Dziennik pisze dalej, iż istnieje wiele punktów zbliżających między obu krajami, gdyż Francja bardziej niż jakikolwiek kraj w Europie zachodniej jest przychylna idej odprężenia na linii Wschód — Zachód i sprzyja projektowi zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Obszerny materiał w związku ze zbliżającą się wizytą zamieścił poważny brytyjski tygodnik polityczny „New Statesman”, poświęcając więcej miejsca spodziewanym rezultatom tej podróży, zarówno na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i w dziedzinie rozszerzenia wzajemnej współpracy między obu krajami.

Również na łamach prasy paryskiej coraz częściej pojawiają się artykuły omawiające różne aspekty zbliżającej się wizyty. „Le Figaro” np. zamieścił skomentowany życiorys Leonida Breżniewa oraz krótki rys stosunków radziecko - francuskich. Dziennik zwraca uwagę, że podróż do Francji jest pierwszą wizytą L. Breżniewa na Zachodzie co świadczy o znaczeniu, jakie ZSRR przywiązuje do stosunków z Francją. (PAP)

udział w operacjach militarnych przeciwko narodom Indochin.

### Tierieszkowa w Hanoi

Serdecznie powitano w piątek, w stolicy DRW Hanoi Walentyne Nikołajewna-Tierieszkowa. Pierwsza kosmonautka świata przybyła do Hanoi na czele delegacji Komitetu Kobiet Radzieckich. Delegacja weźmie udział w uroczystościach zorganizowanych w związku z 25 rocznicą powstania Związku Kobiet Wietnamskich.

### Izraelskie represje

Jordański rzecznik wojskowy zakomunikował w piątek w Ammanie, że izraelskie władze okupacyjne deportowały w ciągu ostatnich 8 dni 24 Arabów z zachodniego brzegu Jordanu i ze strefy Gazy na wschodni brzeg Jordanu, po zostawieniu losowi na pustyni, na południe od Wadi Araba. Rzecznik powiedział, że wysiedlonych oskarżono o współpracę z komandosami palestyńskimi.

## Mówi Pablo Neruda

Chilijski poeta i dyplomata Pablo Neruda udziela wywiadu w siedzibie ambasady Chile w Paryżu, po otrzymaniu II terackiej Nagrody Nobla.

CAF — UPI — telefono



### Sukces sił patriotycznych

Duży sukces odniosły siły patriotyczne w Wietnamie Południowym. Amerykańskie dowództwo wojskowe zakomunikowało w piątek, że wojska USA zostały ewakuowane w tym dniu z bazy wsparcia ogniowego „Pace” leżącej w pobliżu granicy z Kambodżą. Baza ta znajdowała się od miesiąca pod silnym ostrzałem partyzantów.

### Sadat uda się do Libii

Dziennik „Al Ahram” poinformował w piątek, że prezydent Egiptu, Sadat uda się w przyszłym tygodniu do Libii, w celu przeprowadzenia ważnych rozmów z przewodniczącym Libijskiej Rady Rewolucyjnej otk. Kadafi.

### Aresztowanie zabójcy

Chilijskie organa bezpieczeństwa aresztowały Fernando Crousat Aguirre, który uczestniczył w ubiegłym roku w zabójstwie do-

dził przedsiębiorstwo przemysłowe „Energoinvest”. jedno z największych w Jugosławii; spotkali się z przedstawicielami załogi.

W godzinach południowych premier Jaroszewicz złożył wizytę przewodniczącemu Republikańskiej Rady Wykonawczej Bośni i Hercegowiny D. Kosovacowi. Premier zwiedził także wystawę „sztuka na obszarze Jugosławii od czasów prehistorycznych do dziś”, która po olbrzymim sukcesie w Paryżu eksponowana jest w Sarajewie.

Po zwiedzeniu miasta w go dzinach wieczornych premier Jaroszewicz udał się pociągiem do Kragujevca.

Prasa jugosłowiańska oraz telewizja poświęca bardzo wiele uwagi wizycie premiera Jaroszewicza, publikując obszernie relacje z pierwszego dnia pobytu, jak również wygłoszone toasty na czwartkowym przyjęciu. (PAP)

## Nixon niezbyt pewny wyników swych podróży

Przemawiając na konferencji Krajowej Federacji Kobiet Republikańskich prezydent Nixon przestrzegł przed tym, by nie oczekiwano, iż jego wizyty w Pekinie i Moskwie rozwiążą wszystkie światowe problemy i automatycznie zapewnią pokój na dalszą metę.

Nixon stwierdził, że nie ma złudzeń, iż podróże te zdołają zlikwidować wszystkie rozbieżności istniejące między wielkimi mocarstwami. Rozbieżności te — powiedział prezydent — nie mogą zostać rozwiązane w czasie jednej podróży, a być może nawet w czasie serii spotkań z przywódcami chińskimi i radzieckimi. (PAP)

## Zamach na szefa ochrony Thieu

Jak donosi Agencja France Presse w piątek wieczorem dokonano w Sajgonie próby zamachu na gen. Dang Van Quanga, szefa ochrony marionetkowego prezydenta Thieu i jego doradcę. Do samochodu, którym wracał do domu gen. Quang podjechał motocyklista w cywilu i usiłował zastrzelić go z rewolweru. W ostatniej chwili zamach udaremniała straż przyboczna generała.

Agencja France Presse, powołując się na źródła godne wiary, pisze, iż zamachowiec był jednym z żołnierzy lotnictwa południowowietnamskiego. (PAP)

### W Ulsterze

## Brutalne metody żołnierzy brytyjskich

W wyniku obław przeprowadzonych w piątek o świcie w Belfaście i Londonderry żołnierze brytyjscy zatrzymali 14 członków nielegalnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Łącznie internowali oni w tym tygodniu już 87 członków tej armii. Wojska brytyjskie postępują bardzo brutalnie z zatrzymanymi, stosując — jak informował o tym londyński Times — tortury i „pranie mózgów”. (PAP)

# Krajowa narada rolników w Kwidzynie

Dokończenie ze str. 1

między rejonami, wsiami, a także poszczególnymi gospodarstwami o takich samych lub zbliżonych warunkach gospodarowania. Np. w pow. Kłodzko wiele gospodarstw posiada obsadę krów, dochodzącą do 100 sztuk w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych i osiąga od każdej krowy powyżej 5 tys. litrów mleka; natomiast szereg innych rolników, gospodarujących w takich samych warunkach ma obsadę bydła o połowę mniejszą. Rolnicy woj. poznańskiego hodują przeciętnie po 115 sztuk trzody chlewnej, a w pow. Gostyń — 160 sztuk, w przeliczeniu na 100 ha przy średniej obsadzie krajowej 78 sztuk. W wielu rejonach innych województw hodowla trzody chlewnej nie przekracza nawet 50 sztuk na 100 ha.

Państwo ze swej strony, stwarzając korzystne ekonomiczne warunki dla rozwoju produkcji zwierzęcej, zapewni producentom równocześnie niezbędne środki produkcji m. in. pasze treściwe, których dostawy w tym pięcioletnim wzrosną o około 40 proc., a koncentratów wysoko białkowych oraz dodatków mineralnych i mineralno-witaminowych — 3,4-krotnie.

Dzieląc się swoimi doświadczeniami, spostrzeżeniami oraz podejmowanymi inicjatywami w rozwoju produkcji zwierzęcej uczestnicy narady, m. in. Ryszard Skwira, dyr. PGR z pow. Środa i Jan Kosicki, rolnik z pow. Garwolin, nie szczędili krytyki m. in. pod adresem budownictwa — za projekty typowe, niedostosowane do nowoczesnej produkcji zwierzęcej oraz przemysłu maszynowego — za niezadawalającą jakość maszyn oraz niepodejmowanie produkcji wielu potrzebnych wsi maszyn i urządzeń.

Zabierając głos I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek wyraził przekonanie, że tego rodzaju spotkanie przodujących rolników, naukowców i służby rolnej wejdą do tradycji i będą służyć upowszechnieniu najlepszych doświadczeń w produkcji, zwłaszcza zwierzęcej, a tym samym przyspieszeniu jej wzrostu dla lepszego zaspokojenia zapotrzebowania społeczeństwa na artykuły żywnościowe. Nawołując do zgłoszonych wniosków, a w szczególności dotyczących budownictwa i modernizacji, E. Gierek zapewnił, że wszystkie zostaną szczegółowo roz-

## Na Synodzie Biskupów

## Wystąpienie kard. S. Wyszyńskiego

W czasie obrad Światowego Synodu Biskupów, w dyskusji nad problemami sprawiedliwości na świecie przemawiał 22 bm. m. in. kardynał Stefan Wyszyński.

Poświęcił on swą wypowiedź filozoficznemu i teologicznemu problemowi, wiążącemu się z działalnością Kościoła w tym zakresie, zwracając m. in. uwagę na znaczenie wychowywania młodego pokolenia w duchu i w poczuciu sprawiedliwości. (PAP)

Uwaga Czytelnicy „Głosu Wolsztyńskiego”. Miesięcznik ten od października zgodnie z życzeniem Czytelników ukazuje się jako

## „ŻYCIE NADOBRA”

Pismo informuje interesujące o życiu politycznym, gospodarczym, kulturalnym i sportowym każdej miejscowości dwóch powiatów — nowotomyskiego i wolsztyńskiego.

Regularne otrzymywanie „Życia Nadobrze” zapewnia prenumeratę, która wynosi rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł. Przedpłaty na prenumeratę „Życia Nadobrze” na rok 1972 przyjmują listonosze, wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu” na terenie powiatów Wolsztyński i Nowy Tomisz w terminie do 30 listopada br.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” A 23 X 1971 Nr 252 (8605)

## Powstanie Wielkopolski Klub Techniki i Racjonalizacji

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu postanowiono powołać Wielkopolski Klub Techniki i Racjonalizacji przy WKZZ i Oddziale Wojewódzkim NOT oraz zawrzeć porozumienie WKZZ — oddziały wojewódzkie: Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, Naczelnej Organizacji Technicznej, Towarzystwa Naukowego, Organizacji i Kierownictwa w sprawie szkolenia ekonomicznego i związkowego aktywów ruchu zawodowego i samorządu robotniczego.

Postanowienia te poprzedziła dyskusja, w której krytycznie oceniano zarówno rozwój ruchu racjonalizatorskiego jak i dotychczasowy system szkolenia aktywów związkowego. Do najważniejszych przyczyn słabości ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego należy za liczyć nieznajomość przepisów prawa wynalazczego przez administrację gospodarczą, nieprzychylnie traktowanie racjonalizatorów oraz brak właściwego upowszechniania projektów, które zdały egzamin w praktyce. (y)

## Konferencja prasowa w siedzibie ONZ

## Absurdalność wrogiej propagandy antyradzieckiej

Grupa przedstawicieli Instytutu Stosunków Radziecko-Amerykańskich, przybyłych na trzy tygodnie do Stanów Zjednoczonych, zorganizowała w czwartek w siedzibie ONZ konferencję prasową poświęconą tzw. problemowi sytuacji Żydów radzieckich.

Przemawiali na niej dr S. Ziws, wicedyrektor instytutu państwa i prawa Akademii Nauk ZSRR, gen. płk. D. Draguński, który dwukrotnie uzyskał honorowy tytuł „Bohatera Związku Radzieckiego”, a obecnie kieruje wyższymi studiami dla oficerów oraz G. Fiedosow, sekretarz wspomnianego instytutu. Podkreślali oni absurdalność wrogiej propagandy antyradzieckiej, prowadzonej przez koła syjonistyczne w USA.

Przybyli tu — powiedział S. Ziws — jako wysłannicy dobrej woli, ożywni pragnieniem przyjaźni z narodem amerykańskim. Jakże jednak byliśmy zdumieni, kiedy już na lotnisku nowojorskim spotkała nas garstka demonstrantów, którzy „protestowali” przeciwko uciskowi Żydów w Związku Radzieckim.

Nie zdawali oni sobie sprawy z niedorzeczności swojego stanowiska, jako że nasza grupa blisko w połowie składa się z radzieckich obywateli pochodzenia żydowskiego. S. Ziws przypomniał dalej z oburzeniem bandyckie ekscesy przed gmachem misji radzieckiej przy ONZ, ostrzeżenie tego gmachu, nieustanne pogrozki telefoniczne oraz w prasie i w telewizji pod adresem instytucji radzieckich w Nowym Jorku. Nie ulega wątpliwości że organizatorami tej kampanii antyradzieckiej są właśnie syjoniści.

General Draguński mówił z kolei o znacznym wkładzie Żydów do organizowania sił zbrojnych państwa radzieckiego, o ich aktywnym udziale w wielkiej wojnie narodowej. Stwierdził, że on sam syn uboższego krawca, mógł zająć wysokie stanowisko wojskowe jedynie dzięki Rewolucji Październikowej i powstaniu wielonarodowego państwa radzieckiego.

## Cztery ofiary muchomora-sromotnika

Nieuwaga przy zbieraniu grzybów stała się tragedią rodziny Michtów z Redla koło Polczyna-Zdroju. Wśród innych grzybów spożyli oni także silnie trującego muchomora-sromotnika, w wyniku czego z 5 osobowej rodziny cztery osoby uległy śmiertelnemu zatruciu. Zmarli Wanda i Marian Michtowie, ich 45 letni syn Piotr oraz matka Michy-Franciszka. (PAP)

## Kierunek: usprawnienie prac rządu i zwiększenie odpowiedzialności ministrów

Rok bieżący — to okres intensywnych prac nad porządkowaniem i usprawnianiem pracy wszystkich organów państwowych, również — form i trybu prac rządu. Unowocześnieniu systemu gospodarowania i kierowania wiele uwagi poświęcają Wytyczne na VI Zjazd PZPR.

691 wniosków i propozycji przedstawił ministrowie — w odpowiedzi na wezwanie premiera z początku br., związane z kierunkami usprawnienia pracy Rady Ministrów i Prezydium Rządu oraz zwiększenia roli i odpowiedzialności kierowników resortów i urzędów centralnych.

Kierunki te, to ograniczenie ilości spraw rozpatrywanych przez Radę Ministrów i Prezydium Rządu, wyeliminowanie z prac rządu spraw o mniejszym znaczeniu, uchyle-

nie tych przepisów, które ograniczają możliwości operatywnego działania ministrów, przekazywanie niektórych kompetencji ministrów na rzecz zjednoczeń.

Charakter i zakres zgłoszonych wniosków jest różny — od spraw „modelowych” do wycinkowych.

Do 30 września br. zespół międzyresortowy pod przewodnictwem prezesa Komisji Organizacji Zarządzania przeanalizował 468 wniosków przedstawionych przez ministrów. Z tej liczby — już 170 zaopiniowano pozytywnie, a rezultatem tego stały się projekty odpowiednich aktów prawnych — jeśli to było potrzebne, lub bezpośrednie przekazanie do realizacji właściwym szefom resortów. Dalszych 19 postulatów uznano za nadające się do wcielenia w życie w toku bieżącej działalności organów centralnych. Wśród przeanalizowanych przez zespół znalazły się także 124 wnioski związane z całością funkcjonowania gospodarki narodowej i dotyczącej zagadnień, które są przedmiotem prac komisji partyjno-rządowej do spraw unowocześnienia gospodarki i państwa.

Z analizy wniosków ministrów wynika, że przeważająca większość — ok. 75 proc. — dotyczy problematyki Komisji Planowania, Komitetu Pracy i Plac, Ministerstwa Finansów oraz Komitetu Nauki i Techniki. Tak np. 119 wniosków wiąże się z systemem finansowym

gospodarki narodowej, 37 — z problematyką zatrudnienia, 32 — z metodologią planowania, 42 — z działalnością jednostek naukowo-badawczych i planowaniem postępu technicznego.

Prace zespołu międzyresortowego nad pozostałymi 223 wnioskami są w toku i powinny być zakończone do 30 listopada br.

Warto przy okazji zwrócić uwagę na jedną z konkluzji, do których doszedł zespół w wyniku dotychczasowej pracy. Jego zdaniem — duża liczba wniosków dotyczących niektórych resortów wskazuje na celowość stworzenia mechanizmu ciągłego usprawniania systemu wzajemnej współpracy między poszczególnymi resortami, w celu bieżącego korygowania zdezaktualizowanych metod działania i rozwiązań organizacyjnych. (PAP)

## Akcja Polskiego Radia i MO

Jak już informowaliśmy, dzisiaj i w niedzielę, tj. 23 i 24 bm., Polskie Radio i Milicja Obywatelska przeprowadzi kolejną akcję „Uwaga! I znowu wypadek!”. Organizatorzy zapraszają do udziału również mieszkańców Wielkopolski. Wszyscy mogą zgłaszać swoje uwagi i postulaty od soboty godz. 14 do niedzieli godz. 18 pod numerem telefonu 649-05 w Poznaniu.

## Przybył do Szwecji aby porwać żonę i dziecko

27-letni Jugosłowianin, Ratko Andric usiłował uprowadzić żonę — Szwedkę do swego kraju, grożąc użyciem broni.

Po przybyciu do Szwecji w czwartek rano odnalazł swą żonę w klinice medycznej w Örebro i grożąc zastrzeżeniem jej zażądał, aby policja oddała do jego dyspozycji samochód i kierowcę. W obawie o życie kobiety policja spełniła życzenie Jugosłowianina, który następnie udał się do domu teściów w Marlestad, aby zabrać stamtąd 14-miesięcznego syna. Policja nie oddała do jego dyspozycji samochodu i kierowcy, a udął się na południe — do jednego z portów. Zamierzając opuścić terytorium Szwecji wraz z żoną i synem na pokładzie promu płynącego do NRD lub Polski.

Zrezygnował jednak ostatecznie w piątek z tego zamiaru, gdy wszelkie próby dostania się na prom spaliły na panewce. Zrezygnowany Andric poddał się policji w Treleborgu. (PAP)

## Z lassem na wilki

Zadziwiająca przytomność i odwagę umysłu wykazał kazachski „cowboy” — Amanzol Kenegarijew. W chwili gdy strzeżony przez żeni tabun koni sochowskich zaatakowała wataha wilków, pastierz błyskawicznie wskoczył na swego rumaka i przy pomocy grubego lasa splecionego z wełny owczej schwytał przewodnika stada. Wywołało to popłoch wśród drapieżników.

Przemysłowy Amanzol w ciągu następnych dni uporał się z dziesięcioma dwunastu wilkami. Postulował się on pojmanym „wodem”, który nocnym wyciem przywabiał do pulapki swoich „współtowarzyszy”. (PAP)

## Zgon G. Korczyńskiego

22 października br. po poważnym zabiegu operacyjnym zmarł w Algierze członek KC PZPR, ambasador PRL w Algierskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, Grzegorz Korczyński. (PAP)

## Refleksje

## A jednak się porusza!

Jest to sekwencja wydarzeń skłaniająca do zadumy; niedawna polska uroczystość w Watykanie; nadanie Willy Brandtowi Pokojowej Nagrody Nobla; wyróżnienie Nagrodą Literacką Nobla za rok 1971 Pablo Nerudy. Uroczystości beatyfikacyjne ks. Kolbego, prócz treści religijnej zawierały nader ważki i znamienne sens polityczny. Stolica papieska wykorzystwała je do oddania czci jednemu z 6 milionów obywateli Polski zamęczonych przez hitlerizm, jednemu z 2 tys. polskich księży, których patriotyczna i ludzka postawa zaprowadziła aż ku ofierze ostatecznej.

Wbrew usiłowaniom rewizjonistycznych ośrodków zachodniemieckich i reakcyjnej polskiej emigracji, która watykańskie nie dopuściła, aby uroczystości beatyfikacyjne z udziałem 2 tys. polskich pielgrzymów i półtoratysięcznej rzeszy przedstawicieli Polonii oraz oficjalnej delegacji rządu PRL wykorzystane były mogły do antypolskich prowokacji. Równocześnie w słowach skierowanych do polskich pielgrzymów zwierzchnik Kościoła katolickiego zawarł apel o dialog i konstruktywną współpracę między wierzającymi i niewierzącymi dla postępu społecznego i materialnego.

W ten sposób — wbrew postawie konserwatywnej części hierarchii — Kościół starał się zamianować swą obecność we współczesności i swe uczestnictwo w pozytywnych procesach normalizacji stosunków między państwami w Europie.

Zdarzenie drugie — pokojowy Nobel dla zachodniemieckiego kanclerza. Była to wiadomość należąca do gatunku wciąż jeszcze wywołujących w świadomości współczesnych pokoleń Polaków uczucie zaskoczenia.

Tylko niewielu z nas pamięta, że przed Brandtem wyróżnienie to otrzymał niemiecki demokrat, antynazistowski publicysta Karl von Ossietzky. Nagrody nie mógł odebrać; przebywał wtedy w hitlerowskim karciecie.

Niewielu z nas pamięta także, że jeszcze przedtem Pokojową Nagrodę Nobla otrzymał

kanclerz i minister spraw zagranicznych Republiki Weimarskiej, Gustaw Stresemann. Ten architekt Układu Lokarnskiego poświęcił wiele zdolności i sił dla „uregulowania po nowemu” polskiej granicy zachodniej, a samo istnienie państwowości polskiej określał jako „unertraeglich” — „nieznośne”.

Ostatni z kolejnych niemieckich laureatów Nobla otrzymał te nagrody decyzją komisji norweskiego Stortingu za swą działalność w latach gdy jako minister spraw zagranicznych i kanclerz, składając podpis pod układem o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej i pod układami z ZSRR i Polską, przyczynił się do „postępu procesów odprężenia w Europie”. To tak wyraźne ograniczenie czasowe jest zmianie: pomija działalność Brandta jako nadburmistrza „miasta frontowego” — Berlina Zachodniego...

Tak więc Pokojowa Nagroda Nobla otrzymuje szef rządu państwa, które w powojennym dwudziestolecu zapisało się jako burzyciel pokoju. Otrzymał ją pierwszy po wojnie kanclerz NRF legitymujący się antynazistowską przeszłością — na stopnia ewidentnego nazi przywódcę kraju, w którym tak niedawno było możliwe kreowanie prezydentem niejakiemu Luebkemu — architektowi obozów koncentracyjnych...

Wszystko to budzi w nas Polakach nieodparte skojarzenia. Ale jeśli tak jest, to chyba ten Nobel tak bardzo moralnie zobowiązujący wyróżnienie — powinien mieć tym większą wartość dla laureata.

I wreszcie zdarzenie trzecie: literacki Nobel 1971 dla Pablo Nerudy — pióennego komunisty, poety opiewającego rewolucyjną walkę ludów z imperialistycznym uciskiem, szczerze przez policję całej Ameryki Łacińskiej zmuszonego kiedyś do emigracji z ojczyzny, a dziś — ambasadora marksistowskiego rządu Chile w Paryżu.

Panowie! Panie! E pur si muove! — Jednak się porusza! — chce się krzyknąć w ślad za Galileuszem. Jakże nasz świat daleko odszedł od miejsca w którym tkwił, powiedzmy, dzie sięć lat temu... (AP)

Według przewidywań, debata nad sprawą Chin na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ zbliża się już do końca. Głosowanie nad rezolucjami oczekiwane jest na początku przyszłego tygodnia.

## Horoskopy debaty chińskiej w ONZ

Może ono jednak potrwać dzień lub dwa, gdyby doszło do nowych manewrów proceduralnych ze strony niektórych delegacji. Wobec praktycznej jednomyślności co do zasady wejścia ChRL do ONZ, ostatnie rozgrywki, odbywające się za kulisami, dotyczyć będą kwestii, czy delegacja czangkajszewska zostanie usunięta zgodnie ze stanowiskiem większości państw, czy też Amerykanom uda się prze-

forsować wniosek o zatrzymanie Tajwanu obok ChRL.

Jak oblicza Agencja UPI, 58 państw wypowie się za rezolucją albańską w sprawie usunięcia Tajwanu, a 53 głosy może uzyskać wniosek amerykański o pozostawienie go w ONZ. Część delegacji zajmuje dotychczas chwytne stanowisko. One właśnie są teraz przedmiotem usilnych zabiegów amerykańskich.

W czwartek wieczorem delegacja Wielkiej Brytanii wyraziła podobnie jak Francja pogląd, że niedopuszczalne jest pozostawienie w ONZ Tajwanu obok pełnoprawnego przedstawicielstwa Chińskiej Republiki Ludowej.

Przemawiając w debacie poświęconej reprezentacji Chin w ONZ wiceminister spraw zagranicznych PRL J. Winiewicz stwierdził, iż delegacja polska będzie głosowała za usunięciem z ONZ przedstawicieli Tajwanu, którzy bez żadnych podstaw usurpują sobie prawo przemawiania w imieniu 800-milionowego narodu chińskiego oraz przeciwko obu rezolucjom USA, jak też przeciwko każdej rezolucji lub propozycji zmierzającej do zachowania w ONZ miejsca dla reżimu Czang Kaj-szeka.

## Kara śmierci dla członka bandy Mansona

Sąd w Los Angeles skazał na karę śmierci w komorze gazowej Charlesa Watsona, członka zbrodniczej bandy Mansona, która w sierpniu 1969 r. zamordowała żonę Polakowskiego i inne osoby znajdujące się w jego willi.

Watson był sądzony osobno. Wykorzystał on dla swoich celów możliwość przeciągnięcia sprawy w związku z długotrwałą procedurą ekstradycji przestępców między stanami amerykańskimi. (PAP)

## Zakład dla milionów

W Stargardzie Szczecińskim dobiega końca budowa Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Luxpol”. Pracuje tu już ponad 2 tys. osób, w tym 80 proc. kobiet, a produkcja wynosi około 2 mln sztuk różnych wyrobów, jak: koszule, bluzki itp. Po osiągnięciu przez „Luxpol” pełnej mocy produkcji wyniesie 5 mln sztuk. Na zdjęciu: kroiczyńca — Krystyna Sobczak i Halina Wojciechowska.



CAF — fot. Witusz

## W poszukiwaniu trafnych rozwiązań

# Mieszkania gubione po drodze

Ponad milion rodzin czeka na nowe mieszkania. Program resortu budownictwa przewiduje przekazanie w najbliższych czterech latach 25.400 tys. m kw. powierzchni mieszkalnej. Nie wszyscy więc otrzymają klucze do upragnionego M-X. Ale nawet dla tych, którzy zajmują w kolejce odległe miejsca, istnieje realna szansa skrócenia terminu oczekiwania. Możliwość taką upatrują specjaliści we właściwym wykorzystaniu rezerw materiałowych w budownictwie.

W tej pięciolatce budownictwo ma przekazać blisko 25 proc. mieszkań więcej niż w latach 1966—1970. Potrzeby są oczywiście daleko większe, ale wedle stawu grobla. Podstawową przyczyną ograniczenia wielkości rozmiarów budownictwa w tej pięciolatce jest brak surowców i materiałów budowlanych. Weźmy cement. Obliczono, że łączny nie doboru potrzebujemy surowca... wyniesie w latach 1971—1975, ok. 24 mln ton. Trzeba będzie sięgnąć po dostawy z importu. Wystąpić mogą ponadto pewne niedobory innych materiałów m. in. stali zbrojeniowej, wapna, urządzeń sanitarnych, materiałów i urządzeń elektrotechnicznych. Jeśli jednak przemysł współpracujący z budownictwem, m. in. hutnictwo, maszynownia i chemia, dolożą starań — deficyt ten da się zlagodzić, a być może nawet uzyskać pewne rezerwy.

### ZASTRZYK INWESTYCYJNY ZNACZY WIELE...

W tej pięciolatce na inwestycje w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych przeznaczają się ok. 70

mlrd. zł. Znaczna część tej sumy pójdzie na rozbudowę przemysłu cementowego. Zmodernizowane i nowe cementownie dostarczą pod koniec 1975 r. już ponad 17 mln ton tego cennego materiału. Zmieni się również struktura asortymentowa cementu na korzyść przednich gatunków, m. in. portlandzkiego.

Zastrzyk inwestycyjny znaczący wiele, ale nie wszystko. Należy w sposób jak najefektywniejszy zużytkować wyprodukowany cement. Taką możliwość dają nowoczesne technologie, m. in. w produkcji betonów. Pracuje u nas na placach budowy ok. 25 tys. betoniarek. Specjaliści ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Remontowych Maszyn i Urządzeń Budownictwa obliczyli, że średni stopień wykorzystania betoniarek nie przekracza 7 proc. Brak dozowników do tych urządzeń powoduje, że cement sypie się do betoniarki „na oko” — z reguły raczej więcej niż mniej — by uzyskać właściwą jakość. W rezultacie tak spreparowane betony mają wytrzymałość o 20 proc. wyższą od projektowanej, ale ile przy okazji marnuje się cementu, o tym mogą powiedzieć kierownicy niejednej budowy.

Aby praktycznie ustrzec się przed tego rodzaju marnotrawstwem, fachowcy doradzają tworzenie wielkich własnych wytwórni betonu, tzw. węzłów betoniarńskich zasopka jających potrzeby kilku, bądź kilkunastu budów. Obliczenia wykazały, że w wyniku działania takich wytwórni zyska się ok. 18 proc. oszczędności cementu, 5 proc. kruszywa, obniży koszt 1 m sześć. masy betonowej o ok. 100 złotych. Niezależnie od tych efektów

Kółka rolnicze — najliczniejsza organizacja chłopstwa na wsi ma ogromną rolę do spełnienia w dalszym, przyspieszonym rozwoju polskiego rolnictwa. Ogarniając swym zasięgiem działania 87 procent wsi i zrzeszając w swych szeregach blisko 50 procent właścicieli gospodarstw rolnych, dysponują one dużym potencjałem materialnym. Wartość majątku trwałego kółek rolniczych przekroczyła już w roku ubiegłym 23 miliardy złotych, a liczba traktorów znajdujących się w ich dyspozycji — 80 tysięcy sztuk w kraju.

W najbliższych latach przewiduje się dalszą rozbudowę bazy mechanicznej kółek rolniczych, z dostosowaniem nowych form działalności usługowej do aktualnych potrzeb wsi. Mówi się o tym w Wytycznych KC PZPR na VI Zjazd partii podkreślając, że należy rozwijać aktywność samorządowych organizacji wiejskich, a w tym szczególnie kółek rolniczych, w zakresie spo-

## Drogi postępu w rolnictwie

# Kółka na szybszych obrotach

leczno-produkcyjnego współdziałania rolników. Taki kierunek jest kontynuacją wspólnych decyzji KC PZPR i NK ZSL z kwietnia br. w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa, w których kładło się wielki nacisk na wykorzystanie rezerw w gospodarstwach chłopskich przez samorząd wiejski.

### Samorząd

#### z prawdziwego zdarzenia

Samorząd chłopski, żeby spełnić swoje zadanie, musi się przede wszystkim sam zaktywizować, i należyce wykorzystywać uprawnienia statutowe, z czym w ostatnich latach nie zawsze było dobrze, również w województwie poznańskim, gdzie przecież kółka rolnicze stanowią wielką siłę, skupiając 230 tysięcy członków. Silne organizacyjnie (3160 kółek i 2960 kół gospodyń wiejskich), przy wsparciu fachowym ze strony 11 zrzeszeń branżowych, mogłyby wielkopolskie kółka rolnicze odegrać niepoślednią rolę w upowszechnianiu postępu, nie tylko zresztą technicznego, na wsi. Przeważnie też to robią, lecz nie wszędzie stosownie do swoich możliwości i uprawnień. Stąd tak wielkie różnice między powiatami, w których działalność kółkowa trafia na mniej lub więcej podatny grunt. O inicjatywach jednych głośno w województwie i kraju, jak np. o kółkach szamotulskich czy gostyńskich, a do innych — wstyd zająć się.

Stąd obecnie taki nacisk na usprawnianie stylu pracy samorządu kółkowego. Jak nas poinformował prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych inż. Tomasz Malinowski, odbywa się aktualnie szkolenie 1/3 liczby członków tego samorządu.

### Najważniejsza dla wsi sprawa

Żadne jednak, choćby i najlepiej zorganizowane, szkolenie nie pomoże, jeśli działacze danego kółka rolniczego nie skoncentrują swej pracy wokół rzeczy najistotniejszej — wiejskiego programu działania, jeśli nie wyjdą naprzeciw zamowieniu społecznemu i nie podchwycą najważniejszej akury dla wsi sprawy. Może nią być na przykład zwodociągowanie wsi, melioracje, wspólna uprawa łąk, kompleksowe wapnowanie gleb, budowa obiektów użyteczności publicznej.

Jasne, że nie może kółko rolnicze omijać tak ważnej dla wsi sprawy, jak ukierunkowanie produkcji. Dotyczy to zwłaszcza całej wsi, jak i poszczególnych gospodarstw. W

Dolinie Nadnoteckiej będzie to hodowla bydła w oparciu o naturalną bazę paszową, w powiatach o lepszych glebach, jak gostyńskim czy gnieźnieńskim — kultury intensywne. Specjalizacja gospodarstw chłopskich, umożliwiona zniesieniem obowiązkowych dostaw zbóż i żywności, nakłada zwiększone obowiązki na zrzeszenia branżowe, o których rolnicy mówią wyraźnie w Wytycznych. Trzeba przyznać, że specjalistyczne zrzeszenia branżowe mają w Wielkopolsce znaczne osiągnięcia, w ich działalności uwidacznia się duży wkład pracowników poznańskiej nauki i praktyki rolniczej.

### Nowe z nakazu chwili

Wprowadzanie zasady wieloletnich umów kontraktacyjnych dla rolników przez zrzeszenia branżowe pod bezpośrednim nadzorem kółek rolniczych (sto w województwie poznańskim) umożliwia z kolei podpisywanie umów na usługę kompleksową w ciągu całego roku. Są już pozytywne doświadczenia w rozdzielaniu zadań dla wsi i poszczególnych gospodarstw przez kółka rolnicze, w dostarczaniu środków produkcji, w kompleksowym stosowaniu zabiegów uprawowych, pielęgnacyjnych i ochronnych, zbiorze i odstawach ziemiopłodów.

W toku codziennej działalności wylania się potrzeba nowych form zrzeszeń i kooperacji wśród rolników. Zdały już egzamin: zespołowe uprawianie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi w 115 kółkach rolniczych naszego województwa, zespołowe zagospodarowywanie łąk i pastwisk (powiat poznański) zakładanie wspólnych dla całej wsi szkół i inspektorów (powiat chodzieski), przechowywanie owoców i warzyw (powiaty: kolski, kościański, słupski), wychowalni piskląt, zespołowa produkcja materiałów budowlanych. Kółka rolnicze prowadzą 19 spółdzielni usługowo-wytwórczych, a nawet trzy cegielnie. Są to już wypróbowane formy działania, z których brały wzór sąsiednie województwa.

W związku z dynamicznym rozwojem mechanizacji w gospodarstwach indywidualnych województwa poznańskiego (zresztą w innych regionach kraju jest podobnie) zmienia się sytuacja w zakresie świadczenia usług przez kółka rolnicze. W dalszym ciągu mechanizacja zespołowa pozostaje podstawowym kierunkiem działania kółek i ma być powszechną formą wprowadzania postępu technicznego na wsi z utrzymywanych nadal środków

Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Oprócz praktyki zamówień do różnych na pracę, zawiera się umowy roczne, bowiem w ten sposób kółka rolnicze gwarantują kompleksową obsługę gospodarstw chłopskich.

Na wsi wielkopolskiej przychodzi się wypożyczanie właściwych traktorów, sprzętu towarzyszącego z kółek rolniczych, poza tym również ciągników. Przekazuje się też na czas określony (na kilka lat) lub do całkowitego zużycia ciągniki i sprzęt towarzyszący kilkusetosobowym zespołom chłopskim, zapewniając równocześnie odpłatne remonty, przeglądy i zaopatrzenie w paliwo. W tej sytuacji kółka rolnicze na stawiają się na usługi bardziej specjalistyczne, wymagające cięższych maszyn, zwłaszcza w zakresie ochrony roślin, sprzętu kombajnowego, transportu rolniczego, rozsiewu nawozów, wapnowania pól.

Jak z powyższego wynika, w Wielkopolsce już dziś realizuje się z powodzeniem jeden z punktów Wytycznych o ulepszeniu form usług mechanizacyjnych świadczonych przez kółka rolnicze dla gospodarstw chłopskich. Im szybciej i sprawniej będzie to przeprowadzane, tym efektywniejsza będzie działalność masowej organizacji chłopskiej, jaką są kółka rolnicze, tym większy zakres jej oddziaływania na rzeszę producentów wiejskich.

MARIA POLCYNOWA

## Zjazd polskiej organizacji w CSRS

Dzisiaj w czeskim Cieszynie odbędzie się XI Zjazd Polskiego Związku Kulturolno-Oświatowego — organizacji, rozwijającej żywą działalność wśród mniejszości polskiej zamieszkującej na terenie CSRS. Związkiem w rejonie Ostrawy, Karwiny i Cieszyna. Zjazd do końca oceny 3-letniej pracy związku.

Należy podkreślić, iż PZKO wkroczył w 25 rok swej działalności. Organizacja ta ma niemałe zasługi w rozwijaniu i krzewieniu przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

PZKO, wchodzący w skład Frontu Narodowego CSRS, posiada własny miesięcznik wydawany w języku polskim, „Zwrot”. Dla mniejszości polskiej wychodzi również w Ostrawie Gazeta „Głosu Ludu”. Rozgłośnia ostrawska przetrwała część swego programu dla zamieszkałej tu mniejszości polskiej. (PAP)



# Czarna czy biała Namibia?

Vorster odrzucił jednak „bez wahania” ten werdykt sądu, wiedząc że może liczyć na poparcie państw zachodnich, które powiązane licznymi interesami z RPA tylko deklaracyjnie odcinają się od jej polityki apartheidu.

### Pustynia i diamenty

Niedawno zetknąłem się z kilkoma działaczami afrykańskich ruchów wyzwolenia. M. in. z Benem Amathillą, przedstawicielem nielegalnej Organizacji Ludności Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO). Przedstawicielstwa zagraniczne tej partii znajdują się w Algierze, Lusace, Kairze, Nowym Jorku, Helsinkach, Sztokholmie i Londynie. Jak większość afrykańskich rewolucjonistów Ben Amathilla jest młody, inteligentny i rozważny. Zapala się tylko wówczas, kiedy opowiada o swoim kraju.

— Jest to kraj surowy i twardy. Piekący żar oblewa step; w niektórych rejonach na wyschniętej przez słońce ziemi, nie można uprawiać nawet roślin odpornych na suszę. Na południu deszcz nie pada czasami przez 7 lat. A

wyschnięte koryta rzek, przecinają piaski jak ślady gigantycznego weża.

Wzdłuż wybrzeży rozciąga się najstarsza na świecie pustynia Namib. Piaszczyste wydmy wznoszą się tu na setki metrów nad poziom morza. Na jałowym wybrzeżu igrają foki, pelikany i czerwone flamingi. W głębi kraju, na północy, gdzie opady deszczu sięgają 60 cm rocznie, krajobraz naznaczony jest kępami baobabów, a czarna ludność Ovambo uprawia proso i pasie bydło.

Spalona ziemia ukrywa jednak olbrzymie bogactwa naturalne. Wie o tym Consolidated Diamond Mines od SWA — wydobywająca diamenty. Ta filia anglo-amerykańskiego koncernu De Beers osiąga roczne zyski w wysokości 16 milionów funtów, podczas gdy cały budżet Afryki Południowo-Zachodniej rzadko przekracza połowę tej sumy. Obecnie inwestorzy mają tu istny raj. W ciągu ostatnich lat inwestycje z zagranicy mnożą się jak grzyby po deszczu. Spółki z NRF, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Japonii szukają minerałów i ropy naftowej. Sekretarz SWAPO Moses Garoeb mówi: „Naród Namibii jest

eksploatowany, bogactwa kraju wyczerpują się... Eksploatacji ich zapobiec można tylko zwartym atakiem na nieprzyjaciela”.

### „Błądzące obozy”

Namibia — to nie najlepszy teren dla partyzantki. Ale olbrzymie połacie kraju, o połowę większe niż Francja, z łatwością ukrywają oddziały wyzwolenie. Dwa tysiące bojowników wiąże tu 20 tys. południowoafrykańskiego wojska i policji. Działają od 5 lat z różnym natężeniem i skutkiem, zazwyczaj na północy i w północno-wschodniej części kraju. Ich ośrodki szkoleniowe przenoszone są z miejsca na miejsce i dlatego nazwano je „błądzącymi obozami”.

Informacje o nich nie są częste. Wiadomo jednak, że ataki partyzantów skierowane są przeciwko południowoafrykańskiemu bazom i konwojom. Odwetem są pacyfikacje wsi: według SWAPO setki wieśniaków wymordowano, dziesiątki aresztowano, a tysiące uciekły do Zambii. W tych dniach agencje prasowe podały wiadomość o wzmożeniu ich działalności w rejonie Caprivi, który

stanowi wąski pas terytorium wciśnięty między Angole, Zambię i Botswanę; walczą nieraz według tunezyjskiego tygodnika „Jeune Afrique” — u boku powstańców MPLA w Angoli i ZAPU w Rodezji.

Zawładnąwszy Namibią rasiści z Pretorii muszą porać się także z protestami cywilnymi. Nie stłumiły ich nawet ustawy policyjne zabierające własność państwu apartheidu. Bojowi są zarówno czarni wieśniacy jak i robotnicy przemysłowi. Gdy latem 1970 roku, na wiecu w głównym mieście Rehohet przemawiał południowoafrykański minister do spraw „kolorowych”, demonstranci zeszli się z transparentami, na których w języku afrikaans znalazło się tylko jedno słowo „Voertsek!” („Odwal się!”).

### Biali są braminami

Ustawy rasistowskie ingerują we wszystkie dziedziny życia. Podobnie jak w Afryce Południowej udział tubylców w służbie publicznej ograniczony został tu do najmniej płatnych i nie wymagających kwalifikacji zajęć. Zgodnie z praktyką tzw. rezerwowania zajęć uwidoczniona w budżecie tego terytorium, zajęcia podzielone zostały na „europejskie” i „tubylcze”. Ludność miejscowa odsunięta została praktycznie od wszystkich samodzielnych funkcji w podstawowych dzia-

łach namibijskiej gospodarki, takich jak kopalnictwo, rybołówstwo, administracja kolejowa i pocztowa.

Apartheid bywa często porównywany z systemem kastowym. Zgodnie z tą koncepcją biali są braminami, których status społeczny, pozycja polityczna i aspiracje określają nie właściwe im predyspozycje, lecz cechy etniczne. Tego rodzaju system prowadzi do bolesnych zderzeń. Poza Afryką Południową trudno o lepszy przykład niż Namibia. Napływającym tu, największym nawet degeneratom spośród białych, przyznaje się automatycznie przywileje, podczas gdy miejscowym czarnym odmawia się elementarnych warunków egzystencji.

Czy istnieją jakieś realne szanse, że Afryka Południowa zgodzi się wycofać z Namibii? Nieskuteczność dotychczasowych wysiłków ONZ mogłaby wskazywać, że jest to mało prawdopodobne. Działacze SWAPO mówią: niepodległości się nie dostaje, ja się zdobywa! Wiedzą oni dzisiaj lepiej niż kiedykolwiek, że tylko walka zbrojna przyniesie im uświadomioną suwerenność narodową i społeczną.

JERZY WALASEK

## Wśród swoich i obcych

Dużej skali przeżyciem stała się dla mnie książka Norwega, Oscara Magnussona — „Chcę żyć”, w przekładzie Adama Wysockiego. Jest to dokumentalna, choć zbeletryzowana relacja człowieka silnie zaangażowanego w norweskim ruchu oporu, po aresztowaniu przebywającego szereg strasznych lat w obozach koncentracyjnych, takich jak Gross-Rosen, Mauthausen, Oświęcim... Tekst ujmuje ogromny humanizm, jakąś mocniejszą

nad wszystko wiarą w człowieka, w pewne wartości nie zmienne, w miłość, piękno i dobro. Jest to tak intensywne, przebiega w każdej niemal linijce tekstu, że w końcu przeważa swą siłą nad ukazywanym koszmarem. Człowiek, ten prawdziwy, okazuje się mocniejszy nad wszelkie zło.

Pomyślny traf sprawił, iż kolejną książką, której kartki zacząłem przerezuć, były „Zapiski w wiejskim kalendarzu” Erwina Strittmatera, pisarza średniego pokolenia NRD, zamieszkałego na terenie wsi łżyckiej, znanego już w Polsce z kilku przekładów. Te zapiski, to małe opowiadania i miniaturki o tonacji bardzo lirycznej, związane nieodłącznie z przyrodą, wszystkimi jej echem i odbiciem jej w ludowym wierzeniu, gawędzie, przysłowiu. Miniaturki, świetnie przełożone przez Eugeniusza Wachowiaka, ukazują świat pogodny w swych barwach, sprawiedliwy nawet w ostro-

ściach, nadzieiny w oczekiwaniu.

Opublikowano pośmiertny wybór prac Zbigniewa Pędzińskiego, zatytułowany „Z notatnika szeregowego recenzenta”. Autor wyboru i posłowie, Jacek Łukasiewicz, doskonale trafili, dając tomikowi ten tytuł, jeden z wielu projektowanych jeszcze przez Pędzińskiego dla wyboru swych prac. Sugerując czytelnikom szerzej się interesującym literaturą lekturę fragmentów spuścizny zmarłego pisarza, myślę o pewnej cesze dominującej nad wszystkim, co czytałem Pędziński i co było głównym motywem wyjściowym jego stosunku do literatury. Temat moralny był tym, co go pasjonowało najbardziej, co stanowiło główne kryterium oceny, zastanowienia i przemyślenia. W oparciu o tę zasadę formułował swe sądy, tak w codziennej harówce recenzentkiej, jak w ambitnych rozważaniach z cyklu „Eksmisja z Olimpu”, jak wreszcie w szkicach i uwagach do planowanej książki wyrażającej pełne jego credo krytyczne.

Z pisarstwem Michała Choromańskiego trzeba się żyć, ośwoić, a wtedy polubi się je tak bardzo, jak ja lubię. Dlatego z taką uciechą spojrzę na nową, dwutomową powieść tego nieustraszonego pisarza, o tytule jak zawsze przewrotnym: „Głównictwo mogiłwa i praktykarze”. Akcja dzieje się, zgodnie z upodobaniami Choromańskiego, w okresie drugiej wojny w jednym z państw Ameryki Południowej, w środowisku emigracji, zarówno tej dawnej, zarobkowej, jak i uchodźczej po 1939 roku. Jak zawsze, trochę mglista, z lekką niesamowitą aurą spraw i ludzi owija bogatą, złożoną panoramą losów ludzkich, postaw, gdzie przeszłość ściśle się spleta ze współczesnością, gdzie ton drwiny towarzyszy każdej niemal scenie, sąsiadując z bardzo humanistyczną jednocześnie postawą w osadach. Tylko jeden Choromański potrafił to godzić wszystko ze sobą, stwarzając zarazem bogaty w akcję, świetnie udratyzowany, i na ostatek bardzo przecież realistyczny obraz pewnej rzeczywistości.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

„WEZWANIE” — film produkcji polskiej. Scenariusz (na podstawie powieści Juliana Kawalca „Wezwanie”) i reżyseria: Wojciech Solarz. Zdjęcia: Wiesław Rutowicz. Muzyka: Andrzej Trzaskowski. Wykonawcy: Jadwiga Zawada — Hanna Skarżanka, Wojciech Zawada — Bolesław Płotnicki, Stefek — Olgierd Łukasiewicz, Staszek — Zygmunt Malanowicz, Zofia, żona Staszka — Irena Karel, Julian — Wojciech Piliński, brat Zofii — Ryszard Kotys, Jadwiga w młodości — Ewa Skarżanka i inni.

Nie ma szczęścia tematyka wiejska do filmu. Od osławionych „Jasnych łanów” po dzień dzisiejszy na ekrany kin wchodzi obraz dający jakiś dziwny wizerunek polskiej wsi, opowiadający o ludziach i zdarzeniach nie z tego świata. Tylko od czasu do czasu zdarza się coś takiego jak „Sąsiedzi”, gdzie i ludzie, i problemy są autentyczne, a robota filmowa bez zarzutu. No i wtedy oczywiście powodzenie u widzów zapewnione. Bo nieprawda, że tematyka wiejska widza odstrasza. Ale na pewno odstrasza kiepski film.

„Wezwanie” jest moim zdaniem filmem nieudanym. Jest to w założeniu film o rozpadowej się rodzinie chłopskiej, w której każdy ma dobre intencje i dążenia, którym niczego zarzucić nie sposób, ale każdy zmierza w in-

FILM

## Odmieniec z polskiej wsi

nym kierunku, wszystko jest w tej rodzinie wewnętrznie sprzeczne. Musi się więc rozpaść. Takie założenie nie zawiera żadnego fałszu. Tak może być. Zresztą fałsz opiera się ściśle na książce Kawalca, który wyjątkowo „czuje” wiejską tematykę. Może więc być chłop, którego marzeniem życiowym jest postawienie murowanego domu, najpiękniejszego we wsi. Za realizację tego marzenia zapłaci zdrowiem i życiem. Może być jego żona, kobieta zgoźniona, która posłubiła niekochanego, lecz na gospodarstwie, a porzuciła ukochanego, lecz biednego. Może jeden syn wytrwał pracą zdobyć wyższe wykształcenie i poczuć się na ojcowsko z tym dyplomem nieswojo. Pójdzie więc na posadę do wielkiego zakładu. Może drugi syn być odmiennym, pięknym i talentowanym, lecz zupełnie nieprzydatnym na co dzień w gospodarstwie.

Wszystko to mogłoby być, gdyby w realizacji otrzymało tę autentyczność, która każe wierzyć. I ten kształt artystyczny, który każe patrzeć na film z zapartym tchem. Niestety, choć Solarz zapomniał w wywiadzie, że nie ma zamiaru nakręcić nowej historii Janka — Muzykanta tak mu to jednak wyszło. Stefek — odmienniec jest cały czas na pierwszym planie, jego dramat dominuje nad wszystkim. Nie bez udziału wybitnego rzeźbiarza Hasiory, który zapewnił konsultację plastyczną filmu i wykonał rzeźby. A rzeźb tych (to Stefek — odmienniec je robi) jest w filmie mnóstwo. Dziwacznych, groźnych, niesamowitych, dających osobliwy nastrój całemu filmowi.

Nasuwa się pytanie, czy taki nadwrażliwy, utalentowany a jednocześnie wyraźnie niedorozwinięty chłopak jest w jakimś sensie typowy dla współczesnej polskiej wsi i warto jego dramat eksponować na ekranie? Trudno na tak postawione pytanie dać pozytywną odpowiedź, choć oczywiście trudno także artystycznie odmawiać prawa wyboru tematu także w tym, co nietypowe. Rzecz jednak głównie w tym, że zawiodła realizacja. Film jest po prostu nieciekawym, w szeregu sekwencji wyraźnie chybnym (przytoczmy choćby jeden przykład — Zofia w wykonaniu Ireny Karel nie ma nic wspólnego z wiejską dziewczyną, to panienka świata wprost z kawiarni SPATIFU).

Natomiast zwróćmy uwagę na zdjęcia. Wyrasta nam szkoła dobrych operatorów. Jak w wielu innych filmach ostatnio oglądanych i tutaj polski pejzaż, polska wieś i jej ludzie są znakomicie fotografowani, uroda naszej ziemi pokazywana jest w całej swej krasie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

## 10-tysięczny „Leyland” z Mielca

Mielecki Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego opuszcza 10-tysięczny silnik „Leyland”. Na taśmie montażowej tych wysokoprężnych silników załoga wytwórni — dzięki realizacji czynu zjazdowego — pracuje już z czterodniowym wyprzedzeniem planu.

Warto dodać, że „rodzina” wysoko- i średnioprężnych silników dostarczanych z WSK w Mielcu na rynek krajowy i zagraniczny urosła już do 28 wersji. Mieleckie „Leylandy” montowane są m. in. w węgierskich autobusach „Ikarus 200” i czechosłowackich „Karosach”, w polskich autobusach, samochodach ciężarowych i wywrotkach „Jelcz” oraz w licznych maszynach budowlanodrogowych i agregatach prądowych różnych producentów przez hutę „Stalowa Wola”. (PAP)



### PONIEDZIAŁEK

1 16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyńcy” — „Uwaga lew”. Film z serii „Aukie Doggie” oraz „Gorilla Magilla”. 17.25 — „Echo stadionu”. 18 — „Ja i mój kraj”. 18.30 — „Nowości ekranu”. 18.45 — „Magazyn postępu technicznego”. 20.05 — Teatr TV — „Koniec podróży służbowej” — Heinrich Boell. Reżyseria — Tadeusz Woronickiewicz. Wykonawcy: Mirosław Szometr, Ludwik Benoît, Kazimierz Talarczyk, Barbara Chojacka, Barbara Golebiowska i inni. 21.35 — „Plastyka i scena”. Reżyseria — Tadeusz Krawiec z Czechosłowacji. 22.05 — „Sekundy Esdur” — czechosłowacki program muzyczny.

### WTOREK

1 10.40 i 20.05 — „Powszednie dni” — fabularny film NRD. 12.45 i 13.55 — Przystosowanie Rolnicze — „Sporządzenie preliminarza naszych dla bydła”. 16.40 — „Paragraf czy dom?”. 17.05 — „Panorama Lubuska”. 17.20 — TV Ekran Młodych. 21.15 — Film: 21.30 — Z cyklu: „Alfabet Rozrywki”. „K” — program K. Scenariusz i reżyseria — Stefan Mroczkowski. Kierownictwo muzyczne — Jerzy Millan. Wykonawcy: Maria Koterbska, Sława Kwaśniewska, Edward Kmiciewicz, K. Karet, „Dreszczowisko”. Mirosława Kowalak, aktorzy sceny poznajskich i balet (Poznań). 2 17.05 — „Za Odrą, za Łabą” — program publicystyczny. 17.35 — „Świat w kamerze naszych reporterów”. „Koronacja”. 18 — „Czy telefon się zastarzał?” z cyklu: „Za kulis elektroniki”. 18.30 — „Choroba zjawisko społeczne” — kwadrans z lekarzem. 18.45 — „En francais”. 20.05 — „Szybka kolej miejska” z cyklu: „Ziemia planeta ludzi”. 20.35 — „Ruski jazyk po TV” (4) powtórzenie lekcji języka rosyjskiego. 21.05 — „24 godziny”. 21.15 — Kino Wersli Originalne — „Na Rusi”. Radziecki film fab.

### ŚRODA

1 10.30 i 20.05 — „Stracone złudzenia” — ostatni odcinek francuskiego filmu serijnego. 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”. 16.40 — Dla młodych widzów — „Kino z komentarzem”. 17.25 — Polska Kronika Filmowa. 17.35 — Wszelchnia TV. 18.05 — Z cyklu: „Światki X Muzy” — Krystyna Sienkiewicz (Poznań). 18.30 — „Dziarski muzyk”. 18.45 — „Kobieta w społeczeństwie”. Program z cyklu: „Konstruowanie przyszłości”. 21.05 — „U źródeł muzyki polskiej”. XXVII program z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”. Scenariusz i prowadzenie — Janusz Cegiella. 22.10 — „Światowid”. 2 17.20 — Polski film dokumentalny: „Po prostu żołnierze”. „Żołnierskie posłanie”. „Manewry”. 18.05 — „Na Mazurach i gdzie indziej”. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. „Człowiek w świecie współczesnym”. 18.45 — „Walter and Connie” — lekcja języka angielskiego. 20.05 — Claudio Monteverdi z cyklu „Historia opery”. 21.05 — „24 godziny”. 21.15 — „Program popularno-naukowy”. 21.45 — „Chmurna jesień” — ostatni. VIII odcinek serijnego filmu jugosłowiańskiego. 22.35 — „En francis” — (4) powtórzenie lekcji języka francuskiego.

### CZWARTEK

1 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z brakiem”. „Przegląd mierzwi” — film z serii „Przygodę psa Cywila” oraz „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”. 17.45 — „Magazyn ITP”. 18 — „Ja i mój kraj”. 18.30 — TV Przegląd kulturalny. 18.45 — „Rewindykacja”. 20 — „Przypominamy, radzi mi”. 20.10 — Teatr Sensacji — Graham Greene — „Ministerstwo strachu” — cz. II. 21.40 — „Ambicje do polsku”. 2 17.25 — „Przedmieście Białej Pretorii”. 17.45 — „Świat noderwien”. 18.15 i 22.50 — „Scientist speaks” — (3) lekcja języka

angielskiego o nauce i technice. 18.45 — „Zamki polskie” i „Opowiesci o międzrzecim zamku”. 20.05 — „Jazz Jamboree 71”. Transmisja z Sali Kongresowej. 21.10 — „24 godziny”. 21.20 — „Konik polny” — radz. film fab.

### PIĄTEK

1 8 — TV Kurs Rolniczy — „Uproszczenie i specjalizacja produkcji zwierzęcej w gospodarstwie”. 10 i 21.20 — „Celina” — angielski film TV. 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telesfora”. „Rozmowy ze smokiem” — film bulg. „Papierowy gołabek” i radziecki film — „Czarodziejski ptak”. 17.30 — „Nie tylko dla nań”. 17.50 — „Magazyn medyczny”. 18.20 — Kronika i aktualności. 18.35 — „Turniej Wiedzy Społeczno-Politycznej Kół Studenckich ZMS i ZMW” (Wrocław). 20 — „Nie bójmy się jesieni” — program rozrywkowy z Łodzi. 20.40 — „Kraj”.

2 16.40 — „Nasze recenzje”. 16.55 — „Główny inżynier i główny ekonomista” z cyklu „Naukowa organizacja pracy”. 17.20 — Polski film telewizyjny „Psi pazur” odc. IV z serii „Cztery pancerniki”. 18.15 — „W środku Polski” OTV. Łódź na ekranie. 18.45 — „Ruski jazyk po TV” (5) lekcja języka rosyjskiego. 20.05 — „TV giełda wynalazków”. 20.45 — „24 godziny”. 20.55 — „Walter and Connie”. (4) powt. lekcji języka ang. 21.25 — „Jazz Jamboree 71”. Transmisja koncertu z Sali Kongresowej cz. II.

### SOBOTA

1 9.15 i 22.10 — „Julia, Anna, Genowefa” — polski film fab. 15.55 — Film: 16.15 — „Redakcja Szkoła zapowiada”. 16.40 — Teatr Młodego Widza — Jan Christian Andersen „Lampa poety” — reż. Joanna Koenig. 17.10 — „Sobota w Supersamie” (dok.). 17.35 — „Z kamery wśród zwierząt”. 18.05 — Program filmowy. 18.30 — „Tele-echo”. 20.20 — „Non stop” — magazyn rozrywkowy z Poznania.

2 17.15 — „Wiedzy” — węgierski film fab. od 16 lat. 18.45 — „Przyszłość zaczyna się dzisiaj”. 20.15 — „Jazz Jamboree 71”. Transmisja z Sali Kongresowej. 22.20 — „24 godziny”. 22.30 — Program II proponuje.

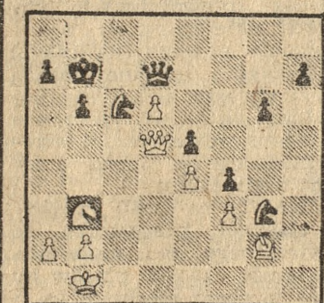
### NIEDZIELA

1 8.05 — TV Kurs Rolniczy — „Uproszczenie i specjalizacja produkcji zwierzęcej w gospodarstwie”. 8.40 — „Przypominamy, radzi mi”. 9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiały — „Na indyjskiej ścieżce”. „Opuszczonego przyjaciela” — film z serii „Mój przyjaciel Ben”. 10.20 — Z cyklu „W czterech światach strony” — Alaka i Ren. Stanisława Szwarce-Bronikowskiego. 11 — „Kierunek Meksyk” — węgierski film fab. 12.45 — „Pomiedzy dwiema latarniami” — program folklorystyczny z Gdańska. 13.30 — „Przemiany”. 14 — Z cyklu: „W starym kinie”. 15 — Dla dzieci — Marek Skwarnicki — „W krainie Filatelii” — reż. Zbigniew Poprawski. 16 — „W obiektyw” — notatnik z krajów socjalistycznych. 16.40 — „Jazz Jamboree 71” w programie big-band. 17.20 — Polska Kronika Filmowa. 17.30 — „Klub Sześciu Kontynentów”. 18.10 — „Melodie Wielkiego Ekranu” piosenki radzieckie. 20.05 — „Jak być kochaną”, polski film fab. 21.25 — „Magazyn sportowy”. 21.55 — Scena Monodram — „Eksperyment”. Scenariusz i reżyseria — Ryszard Smolewski.

2 16.35 — Śpiewa Lucyna Zamojska — aktorski recital piosenkowski. 17.05 — „Nie nowe”. 17.25 — Kino Interesujących Filmów — „Aleksander Newski” — radz. film fab. 20.05 — „Jazz Jamboree 71”. Transmisja koncertu finalowego z Sali Kongresowej.

CODZIENNE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20. Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1: Politechnika — 15.20 oraz ok. godz. 22.30 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

## Diagram nr 39



Ruch białych

### BIASKI I CIEŃ JEDNEJ SZKOŁY

Zmagania olimpijczyków zawsze najbardziej pasjonowały „maluczkich”. Nie lepiej nie oddaje niepowtarzalnego klimatu walki tytanów szachownic, jak obraz starcia dwóch przeciwnych koncepcji strategicznych i odmiennych stylów gry.

Aleksander Kotow i Michał Judowicz kreśląc w swej rozprawie p. t. „Radziecka szkoła szachowa” linię rozwoju szachów rosyjskich i radzieckich akcentowali takie cechy arcymistrzów, jak nowatorstwo, pomysłowość oraz śmiałość w rozwiązywaniu problemów teoretycznych. Pisali oni, że przewaga produkcyjnej szkoły szachowej polega przede wszystkim na tym, iż ogromna teoretyczna praca nad analizą wariantów dokonuje tysiące najsilniejszych zawodników. — Właśnie. Dzięki temu ilość może przechodzić w jakość. Jednak gra w szachy opierając się coraz bardziej na naukowych podstawach nie zatracała na swych wyżynach, elemen-

tów sztuki. Tego przecież również doszukiwał się w szachach geniusz tej miary, co Aljechin. Oczywiście, wirtuozom szachownicy zawsze bliższy będzie kombinacyjny styl gry, aniżeli chłodne pozycyjne manewry. Nie od rzeczy będzie po tych wstępnych rozważaniach prześledzić i porównać dwie rozgrywki w wykonaniu radzieckich arcymistrzów.

Oto, mamy na diagramie pozycję, jaka powstała w partii: Botwinnik (ZSRR) — Capablanca (Kuba) na turnieju w Amsterdamie (1938 r.). Po 29 pos. czarnych — He7, kolej była na Botwinnika. Zagrał 30.Ga3! Był to wstęp do ładnej kombinacji. Dalej nastąpiło:

30...H:a3 31.Sh5+g:h5 32.Hg5+K:f8 33.H:f6+Kg8 34.e7 Hc1+ 35.Kf2 Hc2+ 36.Kg3 Hd3+ 37.Kh4 Hc4+ 38.K:h5 Hc2+ 39.Kh4 Hc4+ 40.g4 Hc4+ 41.Kh5 i czarne poddały się. Dziesięć lat później Botwinnik został mistrzem świata.

I druga rozgrywka — 6 partia finalowego meczu pretendentów:

Petrosjan (ZSRR) — Fischer (USA), Buenos Aires 1971 r.

1.Sf3 c5 2.b3 d5 3.Gb2 f6 4.c4 d4 5.d3 e5 6.e3 Se7 7.Ge2 Sec6 8.Sbd2 Ge7 9.0-0 0-0 10.e4 a6 11.Se2 b5 12.Gg4 G:g4 13.H:g4 Hc8 14.Hc2 Sd7 15.Sc2 Wb8 16.Wf6 Hc8 17.Ga3 Gd6 18.Se2 g6 19.cb ab 20.Gb2 Sb6 21.Sef3 Wa8 22.a3 Sa5 23.Hd1 Hf7 24.a4 ba 25.ba c4 26.dc Sb:c4 27.S:c4 S:c4 28.Hc2 S:b2 29.H:h2 Wf8 30.Ha2 Gb4 31.H:f7+K:f7 32.Wc7+Kc6 33.G4 Gc3 34.Wa2 Hc8 35.W:c8 W:c8 36.a5 Wa8 37.a6 Wa7 38.Kf1 g5 39.Ke2 Kd6 40.Kd3 Kc5 41.Sg1 Kb5. Tutaj partię odłożono. 42.Sc2 Ga5 43.Wb2+K:a6 44.Wb1 Wc7 45.Wb2 Gc1 46.f3 Ka5 47.Wc2 Wb7 48.Wa2+Kb5 49.Wb2+Gb4 50.Wa2 Wc7 51.Wa1 Wc8 52.Wa7 Ga5 53.Wd7 Gb6 54.Wd5+Gc5 55.Sc1 Ka4 56.Wd7 Gb4 57.Se2 Kb3 58.Wb7 Wa8 59.W:h7 Wa1 60.S:d4 ed 61.K:d4 Wd1+ 62.Ke3 Gc6+ 63.Ke2 W:h1 64.h4 Kc6 65.h5 W:h2+ 66.Kel Kd3 i białe się poddały.

Po tej partii Fischer przejął prowadzenie w meczu 3,5:2,5.

## J. SIEMIONOW 17 mgnień wiosny

Kaet popatrzyła za nim. Głowa bolała ją tak jak przedtem, ale nie czuła już młodości. Nie zdążyła przemyśleć, jak należy, pytań, które przed chwilą jej zadawano dlatego, że młode zaczęła ssać i wszystko niepokojące, a przede wszystkim wszystko dalekie i obce — odeszło. Został tylko chłopczyk, który chciwie ssął pierś i szybko poruszał rączkami: rozwinęła go z pieluszek i popatrzyła, jaki jest duży.

Nagle przypomniała sobie, że jeszcze wczoraj leżała na dużej sali, gdzie było wiele kobiet i wszystkim im w tym samym czasie przynoszono dzieci, a w sali panował pisk dochodzący do niej jakby z oddali.

„Dlaczego leżę tutaj sama jedna — pomyślała nagle Kaet. Gdzie ja jestem?”

Nieznajomy przyszedł po pół godzinie. Długo rozkoszował się śpiącym chłopczykiem a potem wyciągnął z teczki fotografię rozłożył je na kolanach i zapytał:

— Póki ja będę zapisywał adres wujka pani, proszę niech pani spojrzy, czy nie ma tu waszych rzeczy. Po bombardowaniu część rzeczy z waszego domu udało się odnaleźć: wie pani, w takim nieszczęściu nawet jedna walizka stanowi pomoc. Coś będzie można sprzedać, kupi pani najniezbędniejsze rzeczy dla małego. My oczywiście postaramy się wszystko przygotować do pani wyjścia, ale mimo to...

— Franz Paakenen 1589, Stockholm, Gustaw Georgplatz, 25.

— Dziękuję, czy pani się nie zmęczyla? — Trochę się zmęczyłam — odpowiedziała Kaet. Odpowiedziała tak dlatego, że wśród akurately ustawionych na ulicy koło ruin ich domu walizek i skrzyń stała duża walizka — nie można jej było pomylić z innymi. W tej walizce Erwin trzymał radiostację...

— Proszę popatrzeć uważnie i ja znikam — powiedział nieznanemu, podsuwając jej fotografię.

— Według mnie, nie — odpowiedziała Kaet — tutaj naszych walizek nie ma.

— Dziękuję, w takim razie tę sprawę będziemy uważali za załatwioną — powiedział mężczyzna, ostrożnie schował fotografię do teczki i wstał ukłoniwszy się. — Za dzień lub dwa zajrę do pani i zakomunikuję o rezultatach moich starań. Opłata, którą pobieram, co robić takie czasy, jest bardzo mała.

— Będę panu bardzo zobowiązana — odpowiedziała Kaet.

Oficer śledczy dzielnicowego oddziału Gestapo natychmiast skierował do ekspertyzy odciski palców Kaet: fotografie z walizkami pokryto uprzednio w laboratorium specjalną substancją. Odciski palców znalezione na radiostacji wmontowanej w walizkę były już gotowe. Okazało się, że na walizce z radiostacją były odciski palców należące do trojga różnych ludzi. Drugie pismo skierował on do szóstego wydziału RSHA: pytał o wszystkie szczegóły dotyczące życia i działalności szwedzkiego obywatela Franza Paakenena.

18. 2. 1945 (godzina 12 minut 17)

Eismann chodził po swym gabinecie. Chodził szybko, założywszy ręce za plecy, cały czas odczuwając, że brakuje mu czegoś, do czego jest przyzwyczajony, czegoś istotnego. To przeszkadzało mu się skupić, nie mógł do końca przeanalizować pytań, które go męczyły — dlaczego Stirlitz dostał się pod „klosz”?

Wreszcie gdy z wysiłkiem, przeciągle zawył syrena ogłaszająca alarm lotniczy, Eismann zrozumiał: brakowało mu bombardowania. Wojna stała się codziennością, cisza wydawała się czymś niebezpiecznym i niosła w sobie więcej utajonego strachu niż bombardowanie.

„Chwała Bogu — pomyślał Eismann, gdy syrena umilkła i nastąpiła cisza. Teraz można usiąść i wziąć się do pracy. Teraz wszyscy pójdą sobie, będę mógł siedzieć i myśleć, nikt nie będzie zachodzić do mnie z głupimi pytaniami i zwanymi propozycjami...”

# WIELKI KIERMASZ SEZONOWY

W HALI 22 MTP  
(wejście od ul. Świerczewskiego)  
czynny w godz. od 11 do 19.

BOGATO ZAOPATRZONE STOISKA  
w artykuły odzieżowe, galanteryjne, obuwnicze, 1001 drobiazgów gospodarstwa domowego i sportowe

ZAPRASZAJĄ MIEJSKI HANDEL DETALICZNY I HURTOWNIE BRANŻOWE.

K8109

## SPORT-SPORT-SPORT

### 17 piłkarzy w kadrze przeciwko Czechosłowacji

Jak już informowaliśmy, 27 bm. o godz. 18 na stadionie Olimpij w Poznaniu odbędzie się międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami młodzieżowymi Polski i Czechosłowacji.

Wiadze sportowe PZPN ustaliły już nazwiska 17 piłkarzy, z których wyłoniona zostanie reprezentacja naszej kadry. Są to: bramkarze Tomaszewski (Legia) i Sput (GKS) oraz gracze w polu — Szymanowski (Gwardia), Ostafinski (Stal Rzeszów), Wyrobek (Ruch), Musiał (Wisła), Plaszczyński (Hutnik), Dziadek (Odra), Chmielewicz (Legia), Kraska (Gwardia), Deja (Górnik), Krawczyk (Wisła), Szaryński (Górnik), Lato (Stal Mielec), Masztaler (Gwardia), Kwiatkowski (Zagłębie Wałbrzyskie), Płuta (GKS). Wszyscy ci zawodnicy przyjadą do Poznania 26 bm., w przeddzień meczu.

### Drugie zwycięstwo poznańskich akademikzek

W piątek, w drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki o puchar Z.G. AZS, poznańskie akademikzki wygrały kolejny mecz, zwyciężając AZS Warszawa 49:39 (24:17). Najwięcej punktów zdobyły dla zwyciężczyń — Chmielewska 24 i Walkowiak 11, dla warszawianek — Chmarzyńska i Wiśniewska — po 10.

W drugim spotkaniu, stojącym na niższym poziomie, AZS Lublin wygrał z AZS Toruń 62:50 (29:14). Najwięcej punktów zdobyły: dla lublinianek — Polowa — 18 i Chudzińska 17, dla toruńianek — Lewandowska 16 i Grabowska 9. (ot)

### dalekopisem

#### 30 BM. ROZPATRZENIE PROTESTU INTER MEDIOLAN

Europejska Unia Piłkarska otrzymała oficjalny protest włoskiej drużyny piłkarskiej Inter Mediolan po zajęciach, jakie miały miejsce podczas jej spotkania o Puchar Europy z drużyną NRF Borussia Moenchengladbach.

Sprawa ta rozpatrzona będzie przez komitet UEFA 30 bm.

#### I LIGA ANGIELSKA

W jednym piątkowym meczu angielskiej I ligi piłkarskiej zespół Coventry City zremisował z Crystal Palace 1:1. (t)

### Ostatki u laskarzy

W ekstraklasie ligi hokeja na lodzie rozegrano już awansowe pierwsze spotkania o mistrzostwo serii wiosennej 1972 r. Tymczasem do zakończenia serii jesiennej 1971 r. pozostało jeszcze kilka spotkań, które mogą mieć wpływ na ukształtowanie się tabeli w jej górnych partiach.

23 bm. zmierza się Siemianowiczanka — Sparta i Górnik — Start oraz 24 bm. Budowlani — AZS. Siemianowiczanka — Start i Górnik — Sparta.

Tętnoroczny sezon zakończy seniorzy za granicą w Rzymie, gdzie wystąpią w dniach 5-7 listopada br. w turnieju z reprezentacjami Włoch, Austrii i Szwajcarii. (x)

### 11 drużyn w olimpijskim turnieju hokejowym

Jak podał komitet organizacyjny Zimowych Igrzysk Olimpijskich, w turnieju hokejowym w Sapporo startować będzie tylko 11 zespołów. Są to: CSRS, Finlandia, NRF, Norwegia, Polska, ZSRR, Szwecja, Szwajcaria, USA, Japonia, Związek Radziecki.

Z udziału w turnieju zrezygnowała Francja. (ot)

### Pakistan i Hiszpania finalistami MŚ w hokeju na trawie

Do finału odbywających się w Hiszpanii mistrzostw świata na trawie zakwalifikowały się reprezentacje Pakistanu i Hiszpanii. W piątkowych meczach półfinałowych Pakistan pokonał Indie 2:1 natomiast Hiszpania po dwóch dogrywkach zwyciężyła Kenię 1:0.

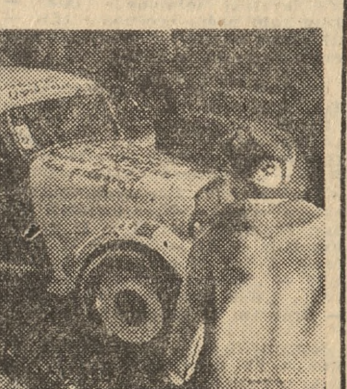
Dziś w sobotę rozegrany zostanie mecz o 3 miejsce Indie — Kenia, a w niedzielę finał Pakistan — Hiszpania. (t)

### Jeszcze o Rajdzie Zachodnim

Pisaliśmy już o zakończonym w ubiegłą niedzielę w Zbąszyniu XVI Studenckim Rajdzie Zachodnim. Dziś prezentujemy dwa zdjęcia z tego największego turystycznego rajdu sezonu.



Stało się już tradycją rajdów za chodników, że uczestnicy ich od dają hołd bohaterom poległym w walce o Ziemię Zachodnią. W Zbąszyniu manifestacja odbyła się pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. (map)



Fot. — A. Rajewicz

### Warto skorzystać

Ostatnio otrzymaliśmy kilka komunikatów, które informują o zajęciach dla osób nie zainteresowanych wyczynem sportowym, a traktujących gimnastykę i ruch jako wypoczynek i okazję do podtrzymania sprawności fizycznej.

Ognisko TKKF Śródmieście zawiadamia, że gimnastyka dla kobiet odbywa się w Szkole Podstawowej nr 12 przy ul. Północnej (przy lodowisku Bogdanka) w poniedziałki i piątki od godz. 18.

Ognisko TKKF Walter na Osiedlu Świerczewskiego wznowiło stałe zajęcia zespołów ćwiczebnych (przy lodowisku Bogdanka) w poniedziałki i piątki od godz. 18. Zajęcia obejmują gimnastykę wyrównawczą, siatkówkę, koszykówkę, kometki, kometkę dla zaawansowanych. Zapisy i informacje w sekretariacie Ogniska we wtorki i czwartki od godz. 16 do 19 przy ul. Swoboda 43.

Ognisko TKKF Piomien przy ZD ZMS Jeżyce wznowiła ćwiczenia gimnastyki wyrównawczej dla pań oraz gry w siatkówkę i koszykówkę. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki i środy od godz. 18 w sali Szkoły Podstawowej przy ul. Drzymały. Zgłoszenia od najbliższego poniedziałku na sali.

Ognisko TKKF przy WSWF, sekcja selektywnej kultury fizycznej (standyologiczna), organizuje zajęcia dla osób cierpiących na bóle krzyża. Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej w Parku Kasprzaka w poniedziałki i środy od godz. 18. Zgłoszenia u prowadzącego. (b)

Po raz drugi już (pierwszy raz w ubiegłym roku) wyruszyli na trasę posiadaczy starych samochodów, wyprodukowanych przed rokiem 1945. Niełatwo im było dotrzeć do Zbąszynia, gdyż zadaniem ich było przejechać przez miejscowości, które musieli rozpoznać po wręczonych załóżce fotografiach. Kierowcy tej „dekawki” są wyrażnie zadowoleni, że to już meta.



Fot. — A. Rajewicz

### Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — zatrudniają zaraz —

WARTOWNIKÓW do Straży Przemysłowej na korzystnych warunkach.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia ZPM H. Cegielski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K7908

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewnia Żeliwa w Sremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

— INŻ. MECHANIKA na stanowisko kier. Oddz. Utrzymywania Ruchu.

Gwarantujemy mieszkanie zakładowe;

— INŻ. BUDOWNICTWA SANITARNEGO z uprawnieniami do prowadzenia robót;

— TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko starszego inspektora technicznego w Dziale Inwestycyjnym;

— TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, ENERGETYKÓW i AUTOMATYKÓW różnych specjalności, do pracy w Dziale GI. Automatyka;

— TECHNIKA ŁĄCZNOŚCI PRZEWODOWEJ;

— PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla poz. 2-5 — istnieje możliwość uzyskania mieszkania w naszym budownictwie (Spółdzielnia Resortowa).

Zakład dysponuje hotelem robotniczym i stołówką oraz udziela kredytów w Resortowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sremie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia: korespondencyjnie, telefonicznie bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Sremie, ul. Staszica 1, telefon 744 — 748. K7908

Poznańskie Przedsiębiorstwo Garmateryjne w Poznaniu, ul. Rybaki 18a — zatrudni zaraz następujących pracowników:

— KUCHARZY,

— wykwalifikowane POMOCE KUCHENNE.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy pracowników przemysłu gastronomicznego.

Zgłoszenia przyjmuje Komórka Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego — Poznań, ul. Rybaki 18a, telefon 526-60. K8139

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Pofa” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 189 — zatrudnia —

ZASTĘPCĘ GŁ. KSIĘGOWEGO — p.o. kierownika Działu Księgowości Finansowej.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne plus długoletnia praktyka w przemyśle. K8152

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne Kawiarnie i Bary Mleczne w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo), tel. 538-34 Dział Spraw Osobowych — przyjmą zaraz

DEKORATORA (mężczyznę) ze specjalnością literacką na szkole.

Wymagane wykształcenie wyższe + praktyka. K8199

Praca Nauka

Kulturalna pania do prowadzenia domu na kilka godzin dziennie przyjmie. Zgłoszenia w godz. 17-20, Osiedle Jagiellońskie 56, m. 8. 22234g

Emeryt potrzebny do obsługi małego pieca c.o. wraz sprzątaniami małego podwórka z częścią ulicy. Zgłoszenia w godz. 12-14, przyjmuje Adamski, Poznań, Matejki 33a m. 2, I piętro. 21929g

Kupno Sprzedaż

Kupię pompe wodną do obrotu c.o., średnica około 100 mm. Kuźdowicz, Szczepankowo 66 A, tel. 326-78 po 14. 21947g

Aparat fotograficzny Salut 6x6, nowy sprzedam. Wyspiańskiego 18 m. 3 po 16.30. 22175g

Piec elektryczny 3000 W. sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 21479g

Okragłe drzewo olśnynowe dobrej klasy, większą ilość zakupuje. Stolarnia Mettler, Kaszczor, powiat Wolsztyn, tel. 3 — Kaszczor. 1733p

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 21051g

Sprzedam canine. Poznań, ul. Winogrody 58 m. 3. 22177g

Futro popielate, ląpki karakulowe sprzedam, tel. 67-05-37. 20713g

Samochody

Samochód Peugeot 404 w dobrym stanie sprzedam. Ogłądać niedziela 24 października br. o godz. 12, ul. Marcelińska 16. 19901g

W dniu 20 października 1971 roku zmarł nagle długoletni wiceprzewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej

STANISŁAW SERASZEK

odznaczony Złotą Odznaką Związku.

W Zmarłym straciłszy oddanego związkowca, drogiego kolegę i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Prezydium Zarządu Okręgowego ZZPiS i Okręgowa Komisja Rewizyjna

22337g

W dniu 20 października 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 60, długoletni, zasłużony pracownik Wydziału Finansowego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu i serdeczny kolega

STANISŁAW SERASZEK

st. inspektor, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Ostatni hołd Zmarłemu i wyrazy współczucia Rodzinie składają

Kierownictwo — współpracownicy Rada Oddziałowa ZZPiS — POP Wydziału Finansowego PWRN

22263g

W dniu 21 października 1971 r. zmarła nasza najukochańsza mama, siostra i ciocia, śp.

LEOKADIA KASPERSKA

z domu LEGENZA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Z głębokim smutkiem zawiadamia

SIOSTRA

22318g

W dniu 21 października 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 72 lata, śp.

ROZALIA KUKULSKA

z domu HIRSCH

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Żegrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Doleńska 3. 22283g



W jutrzejszym losowaniu możesz być szczęśliwcem.  
ZŁOŻ ZAKREŚLONE KUPONY „KOZIOŁKÓW” K8145

Spółdzielnia Pracy „FOTOS” w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego nr 14/16

ZAWIADAMIA, ŻE

biura Zarządu Spółdzielni

ZOSTAŁY PRZENIESIONE

na ul. WOJSKOWĄ nr 22. M7096

### Przetargi

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 10 listopada 1971 r. — PRZETARG NIEOGRAZNIANY NA SAMOCHODY OSOBOWE marki:

— „Warszawa” typ 203 — cena wywoławcza 30.000 zł

— „Warszawa” typ 204 — cena wywoławcza 30.000 zł

— „Warszawa” typ 204 — cena wywoławcza 30.000 zł

— „Warszawa” typ 204 — cena wywoławcza 30.000 zł

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rzemieślniczej — Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112.

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10-14 w garażach Wojewódzkiej Rady Narodowej — Poznań, ul. Marii Magdaleny 1-3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 78 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 22199g

Warszawa 224 z gwarancją sprzedam — zamienię Fiat 125 P, tel. 631-59. 22324g

Sprzedam Fiata 125 P, wygrana Andrzej Wróblewski. Poznań, Komarowa 10 m. 13. 22253g

Sprzedam Syrenę 104 z obrotami, Lampego 5 w podwórzu. 22133g

Sprzedam Moskwicę typ 408, rok produkcji 1969, ciemno zieloną. Poznań, ul. Swoboda 23a. 21948g

Lokale

Przyjmę na pokój dwie panienki. Luboń Waryńskiego 17 przy dworcu. 21682g

Potrzebny skromny pokój, może być na poddaszu lub z małym remontem. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 20832g.

Pania pracująca przyjmie na pokój. Płatne 2-3 lata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 20834g

Nieruchomości

Parcele w Zaniemyślu 1200 m² sprzedam. Zanieśmy ul. Sremska 2 lub. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 21841g.

Sprzedam parcele budowlaną, sad 1050 m². Starość — Dziadzioka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 21794g.

Uwaga wyni, zachowaj. Wykładanie, układanie podłóg, parkietów oraz mechaniczne wykonywanie konserwacji lakierami chemoutwardzalnymi, wykonuje Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu, Zdunów i Usług Budowlanych, ul. Drzewna 29 a, tel. 326-58. 22140g

Cyklinowanie parkietów. Tel. 671-124. 21869g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 października 1971 r. namaszczona Olejami św., zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, w wieku lat 71, moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

MARIA KRUKOWSKA

z domu KASPERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

22313g

† Dnia 19 października 1971 r. zginął śmiercią tragiczną nasz kochany syn i brat, przeżywszy lat 25

WOJCIECH PACYŃSKI

technik geodeta

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 12 na cmentarzu Poznań-Główna.

W smutku zawiadamiają

rodzice i bracia

22255g

† Dnia 20 października 1971 r. zmarła śmiercią tragiczną, w wieku lat dwudziestu, nasza najdroższa córka

ELŻBIETA MARIA PARTYKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 października br. o godz. 9 z domu żałoby w Górtatowie na cmentarzu przy kościele.

W ciężkim smutku pozostają

rodzice i rodzeństwo oraz matka przybrana

22256g

† Dnia 22 października 1971 r. po kilkuletniej ciężkiej chorobie zasnął na zawsze nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, wujek, zięć i szwagier — człowiek wielkich zalet i umysłu

JULIAN NOWACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

22314g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Król i zło-  
dzie” (premiera).  
NOWY — g. 16 „List z tamtego  
świata”.  
OPERA — g. 19 Wieczór baletowy:  
„Wariacje 4:4”, „Adagio na  
smyczki i organy”, „Ognisty ptak”.  
OPERA — g. 19 „Dama od  
Maxima”.  
MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz  
Maisterkierka”, g. 17 „Wanda”.  
KABARET „TEY” (ul. Maszta-  
larska 8) — g. 22 „Czymu nima  
dżymu?”.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-  
ZA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30  
(NRF 16.1), g. 15, 17.30 i 20 „Tri-  
stana” (fr.-wł.-hiszp. 18.1).  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 „Ero-  
tismo” (fr.-wł. 16.1), g. 17.30, 20.15  
„Złoty Mackenny” (USA 16.1).  
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,  
20.15 „Beatrice Cenci” (wł. 18.1),  
g. 20.15 „Cyryl straceńców” (USA  
16.1).  
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16,  
18, 20 „Jestem niewiernym me-  
żem” (fr. 18.1).  
GONG — g. 10, 12.30, 15.30, 20  
„Sprawa sumienia” (wł. 18.1).  
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Wa-  
let karowy” (USA 14.1).  
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,  
20 „Kobieta wąż” (ang. 18.1).  
KOSMOS — g. 19 „Motodrama”  
(pol. 14.1), g. 19 „Człowiek z  
Honzokongu” (fr. 16.1).  
MALTA — g. 16 „Akcja Brutus”  
(pol. 14.1), g. 18, 20.15 „Z zimna  
kriwa” (USA 18.1).  
MINIATURA — g. 15.30 „Le-  
genda” (pol. 11.1), g. 17.30, 19.30  
„Dzieci” (pol. 16.1).  
OSIEDLE — g. 17 „Pogromca  
zwierząt” (rum. 14.1), g. 19.30 „Se-  
kret wierszy” (wł. 18.1).  
PANCERNIAK — g. 17.30, 19.30  
„Tagbuch — dziennik dr. Fran-  
sa Franka” (pol. 14.1).  
PALACOWE — g. 15 „Dziękuję  
i swobodny” (ang. 7.1), g. 17.30, 20  
„Szczęście” (fr. 18.1).  
RIALTO — g. 10, 12, 14, 15, 18,  
20 „Wezwanie” (pol. 16.1).  
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16,  
18 „Oliver” (ang. 11.1).  
SCALA — g. 16 „Banda Asa  
Kier” (radz. 14.1), g. 18, 20 „Chłod-  
nym okiem” (USA 16.1).  
TECA — g. 17, 19.30 „Niewolni-  
cy” (USA 14.1).  
WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Nie  
lubie poniedziałku” (pol. 11.1).  
WCZASOWICZ (Puszczyno) —  
g. 16.45 „Co się zdarzyło z profe-  
sorem” (węg. 16.1), g. 18.45 „In-  
cydent” (USA 18.1).  
WILDA — g. 10, 12.30 „Tropiciel  
śladów” (rum.-fr. 11.1), g. 15.30,  
18, 20.15 „Naręczona pirata” (fr.  
18.1), g. 22.15 „Był tu Willy Boy”  
(USA).  
WRZOS (Mosina) — g. 16, 19.15  
„Paniątko z okienka” (pol. 11.1).  
FOTOPLASTIKON — g. 12-20  
„Nowy Jork — wystawa światła-  
wa”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — Inaugu-  
racyjny koncert „Pro Sinfonica”  
II stopnia: dyrygent — Zdzisław  
Straka (Jugosławia), solista —  
Adriana Brugnolini (Włochy) —  
fortepian.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia  
ogólna, laryngologia, neurologia  
— ul. Przybyszewskiego 49; chirur-  
gia dziecięca do lat 14 — ul. Kry-  
siewicz 7; okulistyka — ul. Gar-  
bary 17; psychiatra — ul. Szpi-  
talna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-  
mńskiego 20). wypadki uliczne  
tel. 99; nagłe zachorowania w do-  
mu tel. 666-66; dla Poznania po-  
rady lekarskie tel. 637-35, pod-  
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8  
i Urocy 16 — cała doba; dla pow.  
poznańskiego (ul. Kościuski 103),  
tel. 566-66, Podstacje: w Luboniu  
tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 i  
726-66 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul.  
Chelmonskiego 20) — czynne całą  
dobę; pediatryczne (ul. Chelmon-  
skiego 20) — 15-23, niedz. i święta  
— g. 8-23; stomatologiczne (ul.  
Chelmonskiego 20) — czynne od  
18-7 w niedziele i święta — cała  
dobę; chirurgiczne — ul. Kór-  
nicka 8 — cała doba; chirurgicz-  
ne II — ul. Kasprzaka 16 — cała  
dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej w  
godz. 18-22, niedz. i święta od  
13-22: Grunwald (Kasprzaka 16);  
Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare  
Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto  
(Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego  
149).

Telefon Zaufania nr 586-57 i  
522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel.  
539-18.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11,  
Kórnicka 24 (cała doba), dyżury  
nocne: Główna 53, Starolecka 79  
Dzierżyńskiego 384.

Miejska Lecznica dla Zwierząt,  
ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w  
nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA PROGRAM I — Fala  
1322 m: 7.50 Piosenki warszawskiej  
ulicy; 8.05 Dzień dobry tu Redak-  
cja Spoteczna; 8.10 Muzyka mu-  
zyczna; 8.45 Konc. żywe; 9 Dla  
kl. VII (wzrost obywatelski) „Pan  
stwu i sobie”; 9.20 Dedykujemy  
II zmianie — konc. rozrywk.; 10.05  
„Życie różne — pasja ta sama”  
wspomnienie St. Tomaszewskiej  
i E. Czerwskiej z tomu „Matki i  
córki”; 10.25 Polska muzyka ope-  
rowa; 10.50 Polska: Sposoby bycia  
(2) audycja Cezarego Słupka; 11  
Dla kl. VIII (chemia) „Ropa nafta”.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A  
23 X 1971 Nr 252 (8605)

Jeszcze o placu Wolności

Głównie zawinili projektanci

Artykuł na temat placu Wolności, który ukazał się 6 bm. na łamach „Głosu” wywołał dyskusję nie tylko w gronie fachowców. Świadczą o tym listy i telefony, w tej sprawie.

Nasi czytelnicy nie kryją  
oburzenia z powodu niesu-  
mienności poszczególnych  
przedsiębiorstw wykonaw-  
czych i projektantów. Pytają:  
jak można było do tego do-  
puścić, kto najbardziej zawi-  
nił? Domagają się wyciągnię-  
cia konsekwencji wobec tych,  
którzy dopuścili się zaniedbań.

Sprawa nadal nie jest je-  
szcze w pełni jasna, badania  
są w toku. Niemniej wiado-  
mo, że najbardziej zawinili  
projektanci. Przypominamy,  
że projekty techniczno-robo-  
cze opracowywali dwaj biura  
projektowe: „Miastoprojekt”  
w Poznaniu i Biuro Projek-  
tów Przemysłu Kamienia Bu-  
dowlanego „Prokam” w Kra-  
kowie. Dziwne to, tym bar-  
dziej że miały okazję uniknąć  
błędów, bo przecież, jak przy-  
pomina jeden z naszych czy-  
telników, m. in. Rynek Kra-  
kowski wyłożony jest takimi  
samymi płytami co pl. Wol-  
ności; przy jego budowie za-  
astosowana była taka sama te-  
chnologia. Krakowski Rynek  
miał podobne problemy, z któ-  
rymi borykamy się w Pozna-  
niu. „Prokam” powinien więc  
być uwzględniony przystępując  
do opracowania następnego pro-  
jektu.

Jak już wspomnieliśmy, w  
celu ustalenia przyczyn odsz-  
tałenięcia się nawierzchni

Niedzielną  
przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Pow-  
szechnej, Stowarzyszenie  
Dziennikarzy Polskich oraz  
Dom Kultury Kolejarskiej za-  
praszają na kolejne spotka-  
nie w ramach prasowych  
przebiegów tygodnia. Od-  
będzie się ono 24 bm. o  
godz. 11 w Domu Kultury  
Kolejarskiej przy ul. Mar-  
chlewskiego.

Prelegentem będzie red.  
Aleksander Nowak z Pol-  
skiej Agencji Prasowej. (na)

wa czy węgiel? 11.25 Jesień w  
mel. i piosence. 11.40 ABC rodzi-  
ny. Droga do społeczeństwa — ga-  
weda; 12.25 600 sekund z grupą  
wokalną „Novi”; 12.35 Uwaga!  
I znowu wypadek! 13 Dla klasy  
III i IV (jęz. polski) „Początek”;  
13.20 Uwaga! I znowu wypadek!  
13.25 „Pamiętam, jak jeszcze by-  
łam młoda” (rosyjskie pieśni i  
tańce ludowe); 13.40 Wiecej lepiej,  
taniec; 14 Czy znasz te książki?  
Zagadka literacka; 14.30 Uwaga!  
I znowu wypadek! 14.35 „Prze-  
krój Muzyczny Tygodnia”; 15.05  
Uwaga! I znowu wypadek! 15.10  
Godzina dla dziewcząt i chłop-  
ców; 16.05 Uwaga! I znowu wypa-  
dek! 16.15 „Czas i ludzie” — o  
problemach ZBoWiD-u; 16.30 Po-  
półdnie z młodzieżą; 17.55 Uwaga!  
I znowu wypadek! 18.05 Lista  
przebiegów „Studia Rytm”; 18.45  
Uwaga! I znowu wypadek! 18.50  
Muzyka i Aktualn.; 19.15 Dobry  
wieczór — zaczynamy; 19.30 Uwaga!  
I znowu wypadek! 19.35 Wędrow-  
ki muzyczne po kraju; 20.30 Uwa-  
ga! I znowu wypadek! 20.35 Wie-  
czór z piosenką żołnierską; 21  
„Zgadnij Zagadka nr 162”; 21  
Uwaga! I znowu wypadek! 22.35  
„Fonorama”; 23.10 Uwaga! I zno-  
wu wypadek! 23.25 Sobotni non  
stop taneczny; 23.55 Uwaga! I zno-  
wu wypadek! 0.10 Program nocny  
z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,  
15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i  
UKF 69.74 MHz: 7.50 Koncert po-  
ranny; 8.35 Nasze spotkania; 8.55  
Melodie ludowe; 9 Soliści z or-  
kiestra. W programie: włoska  
muzyka barokowa; 9.35 Ballady pol-  
skie — reportaż; 9.55 „Bydgoska  
parada melodii rytmów i nastro-  
jów”; 10.25 Teatr PR „Mitości gra-  
fatałna”; — słuchowisko wg kome-  
dii braci Cypke; 11.10 Zespół in-  
strumentalno-wokalny; 11.25 Konc.  
Chopinowski. W programie 12  
etiud z opusu 25 w nagraniu Gezy  
Andy; 12.10 Reportaż dnia; 12.30  
Uwaga! I znowu wypadek! 12.35  
Czas dobrych gospodarzy;  
13.20 Francuska muzyka roz-  
rywkowa i piosenki; 13.35 Uwaga!  
I znowu wypadek! 13.40 „Juanita”  
— fragm. opow.; 14.05 Radiosen-  
ka; 14.25 Uwaga! I znowu wypa-  
dek! 14.30 Mały relaks — „Ty-  
dzień trzeźwości” humoraska; 14.45  
Biekitna szafeta; 15 „Amatorskie  
zespoły przed mikrofonem”;  
15.25 Uwaga! I znowu wypadek!  
15.35 Liga kobiet — radzi infor-  
macje; 15.50 O czym pisze prasa li-  
teracka; 16.30 Uwaga! I znowu wypa-  
dek! 17.15 Wielkopolskie aktual-  
ności turystyczne; 17.25 „Grajka  
Szafa”; 17.55 Radiopress; 18.10  
Muzyka; 18.20 Widnokrag — wyda-  
rzenia, opinie, refleksje ze świa-  
ta nauki; 19.12 Uwaga! I znowu  
wypadek! 19.15 „Jak uczyć się  
jez. niemieckiego przez radio?”;  
19.31 „Matyskowie”; 20.01 Uwa-  
ga! I znowu wypadek! 20.06 Recl-  
tal Tygodnia z nagrań Juliana

Sitkowieckiego — skrzypce; 20.39  
„Samo życie” nr 111; 20.49 Uwaga!  
I znowu wypadek! 20.55 „Na płyt-  
ach świata”; 21.15 Przegląd filmo-  
wy — „Kamera”; 21.30 Ciekaw-  
ostki rozrywkowe „Polskich Na-  
grań”; 21.55 Uwaga! I znowu wy-  
padek! 22.33 Uwaga! I znowu wy-  
padek! 22.45 Zespół Dziewiatka  
— „Co się dzieje w październiku?”;  
23.15 Konc. wieczorny; 23.45 Uwa-  
ga! I znowu wypadek! 0.10 Pro-  
gram nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5.30 6.30 7.30,  
8.30 9.30 12.05 14 16 19 22 23.50,  
1, 2, 2.55.

PROGRAM III UKF 66.62 oraz  
fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m:  
7.50 Mikrocetel M. Leyrac; 8.05  
Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna  
początek UKF; 9 „Love story” —  
odc. 10; 9.10 „Złote” piosenki „Pol-  
skich Nagrań”; 9.30 Nasz rok  
71-szy; 9.45 Antykwarat instru-  
mentów; 10.00 sekund archaiczne-  
go bluesa; 10.15 Kwadrans ze zna-  
kiem zapytania; 10.35 Wszystko dla  
pań; 11.45 „Pani Bovary” — odc.  
21; 12.25 Muz. uniwersalna; 13 Na  
gdańskiej antenie; 15 Należy do  
historii — gawęda prof. dr H. Sam-  
sonowicza; 15.10 Przedstawiamy  
zespół Tasavallan Presidenti; 15.35  
Miasto w nocy — reportaż; 15.50  
Na tropach wielkiej pianistyki —  
Józef Hofman; 16.15 Mikser ma-  
gazyń przebiegów; 16.45 Nasz rok  
71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli co  
kto lubi; 17.30 „Love story” —  
odc. 11; 17.40 Klub grającego kra-  
ka; 18.20 Antologia miniatur mu-  
zycznej — tarantela; 18.35 Mój  
magnetofon; 19 Książka tygodnia;  
19.15 Piosenki z „włoskiego buta”;  
19.35 Manuel de Falla — Inter-  
mezz; 19.45 Hiszpański z II  
aktu opery „Krótkie życie”;  
19.45 Polityka dla wszystkich; 20  
Muzyka ze starych i nowych płyt-  
21 SP-71, start — rep.; 21.20 Noc w  
Piwnicy; 21.50 Opera G. Doni-  
zettiego „Lucia z Lammermoor”;  
22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów  
— Zespół The Shadows; 22.15 Po-  
wieść w wyd. dźwięk. „Cichy Don”;  
22.45 Piosenki dla dorosłych; 23  
Drzewo rośnie zielono — wiersze  
poetów czechosł.; 23.06 Wczoraj  
spotkanie z Domenico Modugno;  
23.50 Śniwca Sergio Reggiani.

WIADOMOŚCI: 5 6.30 7.30 8.30  
10.30 12.05 15.30 17 18.30 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9.55 —  
Dla szkół — Zoologia kl. VII —  
„Pierwotniaki”; 10.25 — „Upalne  
południe” — film fab. prod. buł.;  
11.55-12.25 — Dla szkół — Geogra-  
fia kl. VIII — Krajoznazczy USA;  
15.55 — „Alfa gra i śpiewa”; 16.15  
— Redakcja Szkolna zapowiada;  
16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla mło-  
dych widzów — „Stocznia na sto-  
le”; 17.30 — „Na szlaku” — maga-  
zyn turystyczny; 17.55 „Ja i mój  
kraj”; 18.35 — Pegaz — magazyn  
kulturalny prowadzi M. Wierzyń-

Mostów i Zieleni w Poznaniu,  
który był inwestorem tego  
przedsięwzięcia i zarazem  
sprawował nadzór techniczny  
nad jego realizacją.

Nie po raz pierwszy spoty-  
kamy się z taką niewłaściwą  
działalnością przedsiębiorstw  
odpowiedzialnych za wykona-  
nie jakiegokolwiek obiektu. Niedopa-  
trzenia różnego typu powta-  
rzają się zbyt często. W  
przyszłości należałoby lepiej  
koordynować działalność pro-  
jektantów, inwestorów i wy-  
konawców.

Na zakończenie chciałbyś-  
my wskazać niesumienności  
wykonawców, którzy, mimo  
że plac został oddany do  
użytku pół roku temu, dotąd  
nie zdążyli dokończyć swoich  
prac. Są to: Pracownia Sztuk  
Plastycznych — nie zakończy-  
ła robót w zakresie oczyszczania  
wykładzin glazurowej ba-  
senów i wykonania „Pija-  
wek”; Pracownia Konserwacji  
Zabytków w Poznaniu — na-  
dal brak dokumentacji wykoń-  
czenia pomnika „Hygiei”. Na  
co czekają?

Jesteśmy bardzo ciekawi,  
kiedy wreszcie zakończy się  
faktycznie przebudowa  
placu Wolności?

WANDA NAROŻNA

Wystawa prac plastycznych



ski; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Mo-  
nitor; 20.20 — „Noc w Wenei”;  
— operetka Jana Straussa. Adap-  
tacja B. Artemska i K. Targosz.  
Wykonawcy: aktorzy scen kato-  
wskich; 21.50 — Dziennik TV i wi-  
adomości sportowe; 22.10 — „Sto-  
dki i zaskaki minionej lata” —  
film fab. prod. czechosł.; 23.15 —  
„Z moim udziałem” — włoski pro-  
gram rozrywk. cz. II.

PROGRAM II: 17.15 „Desperaci”  
fab. film węg. od lat 16; 18.45 —  
„Przyszłość zaczyna się dzisiaj” —  
„Zarządzanie — sztuka czy nauka”;  
19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor;  
20.20 — „W cztery światła strony” —  
reportaż S. Szwarc-Bronikow-  
skiego — odc. XX — (ostatni) Wy-  
sp. Trobandzkie; 21 — 24 godzi-  
ny; 21.10 — Arcydzieło — II sym-  
fonia C-dur Roberta Schumana;  
21.55 — „Śpiewa Sergio Endrigo z  
cyklu „Bez przerywników”; 22.35  
— Program II proponuje.

NIEDZIELA — PROGRAM I:  
8.05 — TV Kurs Rolniczy; „Pro-  
dukcja pasz i organizacja żywienia  
w gospodarstwie” cz. III; 8.40 —  
Przypominamy, radzimy; 9 — Dla  
młodych widzów TV Klub Smia-  
luch — „Na indyjskiej ścieżce” i  
film „Mój przyjaciel Ben”; 10 —  
„Milezaca gwiazda” — fab. film  
polsko-NRD-owski; 11.30 — Z cy-  
klu „W cztery światła stron”;  
— „Alaska” I rep. S. Szwarc-Broni-  
kowskiego; 12 — Dziennik; 12.15 —  
„Złota Płyta dla orkiestry z  
Chmielnej”; 12.50 — „Dywan  
Wschodu i Zachodu”; — „Iran” —  
z cyklu TV atlas świata; 13.20 —  
Przemian; 13.50 — „Taniec Adel  
Orosz i Wiktor Rona” — program  
baletowy; 14.30 — „Radar” — ma-  
gazyń wojskowy; 14.40 — „Tajem-  
niczy młoch” fab. film radz.; 15 —  
PKF; 16.10 — Dla dzieci: Teatrzyk  
dla Przedszkolaków — A. Chodo-  
rowska „Cali las będzie nasz”;  
16.50 — „Do Moskwy, Leningradu  
i Kiowa z Lotem” — teleturystyka;  
17.50 — Studio 63 Adam Mickie-  
wicz — „Pan Tadeusz” księga  
XII (ostatnia); „Kochajmy się”;  
Scenariusz i reżyseria A. Hanusz  
kiewicz; 18.40 — „Trasa nadziei” —  
film dok. TVP; 19.20 Dobranoc i  
Dziennik; 20.05 — „Jeden dzień w  
Sundawn” — fab. film (western);  
21.20 — Magazyń sportowy; 21.50 —  
22.25 — „Dziś Gina Lollobrigida”  
— włoski program rozrywkowy.

PROGRAM II: 17.10 — Konkurs  
tańca towarzyskiego Wielka Bry-  
tania — NRF cz. II; 17.55 — „O  
chleb powszedni” z cyklu „Histo-  
ria z tej ziemi”; 18.25 — „Młodzi  
z dzielnicy Giza” — japoński  
film fab. doz. od lat 16; 19.20 Do-  
branoc i Dziennik; 20.05 — Studio  
Współczesne — Bohdan Czesko-  
„Tren”. Scenariusz i reżyseria  
Wojciecha Solarza; 21.10 — „Klub  
dobrej książki”; 21.30 Balety rosyj-  
skie; 22.30 — Refleksje na do-  
branoc — „Janosik”. Tekst Joan-  
na Wilińska i Andrzej Nowicki.

Tradycyjne specjalności  
w naszej gastronomii

Wykonując polecenia poznańskich władz, nasza gastro-  
mia przystąpiła do poszerzania zakresu specjalizacji swoich  
restauracji, m. in. w oparciu o możliwości stałego zaopa-  
trzenia w dostępne surowce.

Należą do nich np. ratki (nóz  
ki) wieprzowe i głowizna, z  
których niegdyś poznaniacy  
przyrządzali prawdziwe sma-  
kolejki.

AKTUALNOŚCI

Z okazji 54 rocznicy Rewo-  
lucji Październikowej Zarząd Wo-  
jewódzki TPP-R organizuje se-  
minarium, które odbędzie się 26  
bm. o godz. 10.30 w sali impre-  
zowej Klubu przy ul. Ratajo-  
zaka 37. Podczas seminarium wy-  
głoszone będą referaty, m. in. pt.  
„Cechy uniwersalne i specyficz-  
ne Wielkiej Socjalistycznej Re-  
wolucji Październikowej”.

W tych dniach sekretarz  
Prezydium DRN Wilda — Piotr  
Meowaldowski wręczył czterem  
parom medale za długoletnie po-  
zycie małżeńskie. Medale otrzy-  
mali: Bronisława i Jan Banasz-  
kiewiczowie, Maria i Aleksy Bul-  
mańscy, Stefania i Władysław  
Nijacy oraz Bronisława i Chry-  
stian Rennertowie. (a)

Obecnie tego rodzaju surow-  
ce wprowadzono do menu  
dwóch specjalistycznych res-  
tauracji: Metro i Centrum. W  
karcie widnieją więc: bigos po  
pularny z głowizną, ratki  
wieprzowe z kapustą, z chrza-  
nem, głowizna gotowana, z  
chrzanem, grochówka po poz-  
nańsku — z wkładką z głowiz-  
ny itp. Pomysł jest dobry, bo-  
wiemy nie tylko wykorzystuje  
się tu rodzaje mięsa, których  
nie brak w naszych zakła-  
dach, ale również odzwierca  
zapomniane tradycje kuchni  
poznańskiej. Byłoby tylko po-  
trzeba, aby były dobrze przyrządza-  
ne. Jednocześnie, z uwagi na  
brak gołonki w gastronomii  
poznańskiej, postanowiono wy-  
specjalizować w tej potrawie  
restaurację Pod Koziółkami.  
Danie to opiera się na receptu-  
rze staropolskiej. Polska kuch-  
nia to zresztą specjalność tego  
lokalu. (zs)

Koncert  
„Estrady Młodych”

26 bm. o godz. 19.30 w Sali Czer-  
wonej Pałacu Działyńskich, Stary  
Rynek 78 odbędzie się kolejny kon-  
cert „Estrady Młodych”. Wy-  
stąpią na nim: Maria Bakowska-  
Przechera — sopran, Mieczysław  
Makowski — fortepian, Bożena  
Nalewajko — fortepian i Andrzej  
Tatarski — akompaniament. (na)

Sesja RN  
Poznania

We wtorek, 26 bm. o godz. 10 w  
sali przy pl. Kolegiackim 17 od-  
będzie się sesja Rady Narodowej  
Poznania. Zasadniczym tematem  
będą wybory ławników ludowych  
do Sądu Wojewódzkiego i Okręgo-  
wego Sądu Ubezpieczeń Społecz-  
nych oraz członków kolegium d.s.  
wykroczeń przy Prezydium RN  
Poznania. (na)

Okiem i uchem...

Mam i nie mam  
mieszkania

Często jesteśmy świadkami  
różnych zdarzeń, zjawisk czy  
sytuacji. Jedne są przyjemne,  
pozytywne, inne — złe lub na-  
wet bardzo przykre. Są więc  
sprawy radujące, są też do-  
legliwości żałosne. I jednych i  
drugich będziemy pilnie wy-  
słuchiwać.

O swoim mieszkaniu w któ-  
rym nie może zamieszkać mó-  
wi Henryk D.:

— W styczniu br. otrzyma-  
łem przydział na pokój w do-  
mu przy ul. Wyspiańskiego  
15. Nadawał się on jednak do  
zamieszkania dopiero po ka-  
pitalnym remoncie. Od lutego  
piacę czynsz i do dziś tam nie  
mieszkam. Dzielnice Przed-  
siębiorstwo Remontowo-Budo-  
wlane Grunwald, wykonujące  
remont domu — jak dotąd —  
nie może zakończyć prac w  
przydzielonym mi pokoju. O-  
statnio — widziałem zerwaną  
podłogę. Włosew słych  
jeszcze nie mam, ale chyba  
osiwieję zanim zakończy się  
remont.

Wysłuchał: J. M.

INFORMUJEMY

Muzeum Historii Ruchu Robot-  
niczego im. M. Kasprzaka zaprasza  
24 bm. o godz. 12.15 do gmachu  
przy Starym Ryнку 3 na film pt.  
„Dzieje żołnierzy”.

Od 24 Pałacu Kultury i ZW ZMS  
wznawiają wieczorny taneczno-to-  
warzyski pod nazwą „W co się  
bawić”. Imprezy odbywać się będą  
w soboty i niedziele w godz. od  
17 do 21 w salach Pałacu Kultury.  
Klub B. wieźniów obozu kon-  
centracyjnego Dachau przy Zarzą-  
dzie Okręgu ZBoWiD zaprasza 24  
bm. o godz. 11 do lokalu przy pl.  
Wolności 18 (wejście C — I ptr.)  
na spotkanie koleżeńskie.

Muzeum Archeologiczne, Pałac  
Górków zaprasza 24 bm. o godz.  
11 na poranek filmowy, podczas  
którego wyświetlone będą filmy,  
m. in. „Skarb Bałtyku”, „Słowiań-  
ska Wineta” i „Dzieje dwóch ło-  
dzi”.

Zjednoczony Związek Emery-  
tów, Rencistów i Inwalidów I Od-  
dział Miejski przy ul. Dominikań-  
skiej 7 posiada bilet do Operetki  
na 28 i 29 bm. Bilety wydawane  
będą bezpłatnie członkom Związku  
25 bm. od godz. 9.  
Towarzystwo Miłośników Pozna-  
nia zaprasza 24 bm. o godz. 10.15  
na niedzielna przechadzkę po mie-  
ście — odbudowa miasta w XVIII  
w. Zbiórka w lokalu TMP, Stary  
Rynek 10.

Sygnaly  
czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30-15

„Lokatorzy z domu nr 16  
przy ul. Wyspiańskiego piszą, że  
od ub. roku czekają na remont bu-  
dynku. Przy najmniejszych opa-  
dach woda leje się do mieszkań,  
natomiast w kranach wody brak,  
pralnia nieczynna od 3 lat.

i odpowiedzi

„Prezydium DRN — Grun-  
wald wydało polecenie DZBM na-  
tychmiastowego uporządkowania  
posesji przy ul. Marcińskiej 45-46.

„W obrębie bloku nr 61 na  
Osiedlu Piastowskim założono o-  
świetlenie prowizoryczne w zwią-  
ku z tym, że budowane są tam pa-  
wilyony handlowe. Stałe oświetle-  
nie wokół budynku będzie założo-  
ne po zagospodarowaniu terenu.  
Informuje